

KURJER WILEŃSKI

Alkazar zdobyty przez rząd, ale powstańcy odnoszą sukcesy

Tylko 6 km. od Toledo

MADRYT (Pat). Agencja Fabra komunikuje: w dniu wczorajszym 400 żołnierzy wojsk rządowych ruszyło do ataku na nieburzoną jeszcze część Alkazaru pod Toledo i we wczesnych godzinach rannych, obezwładniło powstańców, znajdujących się jeszcze w refektarzu i kuchniach. Oddziały rządowe są panami Alkazaru. Premier Caballero udał się do Toledo, gdzie złożył powinszowanie wojskom rządowym.

Ostatnie wiadomości wieczorne doniosły o opanowaniu przez wojska rządowe Alkazaru, nie mówiąc jednak o tem, czy broniący się do ostatka kadeci zostali wzięci do niewoli, czy ostatecznie wybili. Komunikat mówi tylko, że działalność ich została sparaliżowana. Gdyby wojskom rządowym udało się ostatecznie opanować Alkazar, wówczas całe wojsko, włączające w Toledo zrzucone zostałyby jutro przeciwko atakującym od zachodu wojskom powstańczym.

Za późno...

Na froncie Toledo, po zdobyciu Torrijos straż przednie ruszyły naprzód, aby uwolnić oblężonych w Alkazarze, podczas gdy główne siły powstańcze dążą do otoczenia Toledo.

Stracenie b. ministra

MADRYT (Pat). Rada Ministrów zatwierdziła wyrok śmierci na b. ministra Salazar Alonso. Wyrok został wykonany dziś rano.

Rządowy krążownik i łódź podwodna zatopione

Korespondent Reutersa w Gibraltarze donosi, że według doniesień prasy sewileńskiej krążownik rządowy „Libertad” oraz łódź podwodna „D. 6” zostały zatopione przez samoloty powstańcze.

Siedziba kwatery głównej wojsk rządowych w rękach powstańców

BURGOS (Pat) — Korespondent Havasa do nosi, że miasto Zumaya, które w ostatnich dniach zajęte zostało przez wojska powstańcze było siedzibą głównej kwatery wojsk rządowych.

Zajęcie tego ważnego punktu strategicznego, położonego o 37 km. od San Sebastian pozwoli na uruchomienie połączenia kolejowego przez Zumarraga z siecią kolejową północnej Hiszpanii.

Oddziały powstańcze zajęły również miejsce wości Arrona i Cestona i posuwają się w kierunku Deva, które, jak przypuszczają, będzie ostatnim punktem silniejszego oporu na drodze do Bilbao.

Kolumna wojsk powstańczych, która wyruszyła z Vittoria zajęła Puerto de Arlasan i Bañinas de Leniz. Straty przeciwnika były bardzo znaczne.

Ataki rządowe na Oviedo

MADRYT (Pat). Ministerstwo wojny komunikuje, że wojska rządowe ponownie zaatakowały wysunięte posterunki powstańcze pod Oviedo. Ogień artyleryjski trwa. Wojska rządowe uciekają zdobyte ostatnio pozycje. Pod m. Lietano odparto ataki powstańców zadając im ciężkie straty.

Na froncie południowym na odcinku Estramadura wojska rządowe zaatakowały pozycje powstańców pod Cuesta les Abezas i osiągnęły wszystkie cele wyznaczone przez dowództwo, zajmując m. in. m. Simet, gdzie otoczono i zdiesiątkowano 400 powstańców.

Na odcinku Talavera i Santa Ollala były potyczki straży przednich.

KTO WYGRAŁ?

25,000 zł. — 78189.
75,000 zł. — 36051.
20,000 zł. — 139111.
10,000 zł. — 82151, 96577.
5,000 zł. — 26724, 41196, 80440, 134386

CACERES (Pat). Główna kwatera gen. Franco komunikuje, że wojska nacjonalistyczne zajęły miasto Torrijos w pobliżu Toledo.

Przy zajęciu miasta wojska rządowe straciły kilkudziesięciu zabitych oraz znaczną liczbę jeńców. W prowincji Guipuzcoa oddziały powstańcze zajęły Vergara. Na froncie andaluzyjskim stracono dwa samoloty rządowe.

Ostatnie walki toczyły się o 8 km. od Toledo.

PARYŻ (Pat). Informacje prasy francuskiej o wydarzeniach hiszpańskich stwierdzają dziś jednomyślnie poważne sukcesy wojsk powstańczych na dwóch zasadniczych odcinkach frontowych.

Z jednej strony oddziały atakujące Bilbao, posunęły się niespodziewanie szybko, zajmując miasto Zumaya, które miało być poważnie ufortyfikowane przez obrońców Bilbao. Z drugiej strony w obszarze Talavera i Maqueda wojska powstańcze w dwóch punktach posunęły się poważnie naprzód: z jednej strony oddziały gen. Mola zajęły miejscowość St. Martin Val de Iglesias, kolumna zaś płk. Yagua zajęła miejscowość Torijos. W ten sposób linia, broniąca Madrytu od Zachodu, została przełamana w dwóch miejscach, a jednocześnie Toledo zostało oskrzydłone od północy. Kolumna południowa, która zajęła Torijos, znajduje się już o 6 km. od Toledo.



Transport jeńców wziętych do niewoli przez wojska powstańcze podczas pochodu na Bilbao.

Drogi zastłane trupami pod Maqueda

TALAVERA (Pat) — Specjalny wysłannik Havasa donosi, że miasto Maqueda zajęte zostało po stosunkowo krótkiej walce. Po przeprowadzeniu manewru okrążającego, oddziały nacjonalistyczne wtargnęły do miasta o świcie i rozpoczęły niezwłocznie gwałtowny ogień. Akcja ich była popierana przez liczne samoloty, które unosząc się na niewielkiej wysokości prażyły przeciwnika ogniem karabinów maszynowych.

Końcowy szturm na miasto rozpoczął się o

godzinie 9,30, próba oporu w tronie wojsk rządowych nie dała rezultatu i wojska te rozproszyły się i zaczęły uciekać w rozsypek. Żołnierze legji cudzoziemskiej ostrzeliwali grupy uciekających z karabinów maszynowych, zaścielając ich trupami drogę na przestrzeni około 2 km. Straty wojsk rządowych obliczane są na 900 z górą zabitych.

Posuwając się dalej przednie straż wojsk powstańczych doszły na północ pod Quismendo, zaś na południu pod Torrijos.

Prezydent Azana chce się poddać?

Radjostacja w Kadyksie donosi, że kolumna płk. Yague od chwili zajęcia Talavera posuwała się o 55 km. w kierunku Madrytu.

Według wiadomości z Madrytu prezydent Azana byłby skłonny do poddania się, lecz prem-

jer Largo Caballero przeciwstawia się temu, twierdząc, że posiada jeszcze dostateczne siły do prowadzenia dalszej walki.

Garnizon miasta Lerida w Katalonii przeszedł na stronę powstańców.

Jak zginęły siostry wicekonsula Urugwaju

BUENOS AIRES (Pat). Dzienniki zamieszczają doniesienia o zamordowaniu trzech siostr wicekonsula urugwajskiego — Aguiara w Madrycie.

Opuściły one swój dom dnia 14 września chcąc udać się do Puerta Delbos. Po drodze zaczęli je milicjanci, którzy zmusili je do wejścia do samochodu. Samochód ten odjechał następnie w nieznanym kierunku. Od tej chwili wszelki ślad po tych kobietach zaginął.

W dniu 20 września charge d'affaires Urugwaju zawiadomił władze hiszpańskie o zniknięciu tych trzech kobiet, lecz otrzymał odpowiedź, że władze nie są w możności udzielić mu na ten temat jakichkolwiek informacji. Krewni i przyjaciele zaginionych podjęli energiczne poszukiwania, które doprowadziły do odnalezienia w kosciółce trzech zamordowanych siostr.

Wczoraj w południe prezydent Urugwaju Terrazas zwołał posiedzenie rady ministrów, na którym postanowiono zerwać wszelkie stosunki z rządem madryckim.

Rząd madrycki jest bezsilny

MONTEVIDEO (Pat). Jednocześnie z ogłoszeniem dekretu o zerwaniu stosunków Urugwaju z rządem madryckim ukazało się uzasadnienie tego dekretu, które wskazuje na przesładowanie jakim poddawani byli liczni obywatele urugwajscy w Hiszpanii. We wspomnianych motywach podkreślone jest, że ogłoszone fakty wskazują, że rząd madrycki nie posiada środków, którymi mógłby się przeciwstawić gwałtowności prawa międzynarodowego i moralności powszechnej. Rząd więc uważa za niewłaściwe utrzymywanie dalszych normalnych stosunków z rządem madryckim.

Raport Polski w sprawie incydentu w Gdańsku podczas wizyty krążownika „Leipzig”

GENEWA (Pat) — Min. spraw zagranicznych Józef Beck przesłał na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów, celem zakomunikowania członkom Rady Ligi Narodów następującą notę:

Rada Ligi Narodów w następstwie raportu wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku z dnia 30 czerwca 1936 r. zajmowała się na swym posiedzeniu w dniu 4 lipca 1936 r. incydentem, jaki miał miejsce w dn. 25 czerwca podczas wizyty w Gdańsku niemieckiego krążownika „Leipzig”. Rada Ligi Narodów zdecydowała „prosić rząd polski, aby podjął się w jej imieniu przedstawienia sprawy na drodze dyplomatycznej i wystosowania do Rady na jej następnej zwyczajnej sesji raportu o wynikach postępowania jakie uzna za właściwe przedsięwziąć”.

W wykonaniu tego dokładnie określonego mandatu, powierzzonego mu przez Radę, rząd polski polecił 7 lipca swemu ambasadorowi w Berlinie przeprowadzić rozmowy z rządem niemieckim, celem wyjaśnienia sprawy we wszystkich jej aspektach. Polski punkt widzenia na główne argumenty, wysunięte w tej sprawie, został podzielony przez rząd niemiecki, co pozwoliło dnia 24 lipca na wymianę not.

W nocie ambasador Lipski prosił ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha o udzielenie informacji co do stanowiska rządu Rzeszy w tej sprawie.

Nota niemiecka przesłana tegoż dnia ambasadorowi Lipskiemu przez min. spraw zagran. Rzeszy von Neuratha wyjaśnia, że biorąc pod uwagę znane incydenty, które miały miejsce podczas przyjęcia, wydanego w końcu sierpnia z. r. przez wysokiego komisarza Ligi Narodów na cześć oficerów niemieckiego krążownika „Admirał Scheer”, rząd niemiecki nie chciał narazić oficerów niemieckich na powtórzenie się podobnej obrzydliwej sytuacji, do której krążownik „Leipzig” pociągnięty, aby powstrzymał się od składania wizyty p. Lestrowi. Nie istniała tedy chęć postępowania przeciw statutowi w. miasta lub przeciw prawom Polski.

Z drugiej strony — sprawa wizyty trzech jachtów żaglowych wojennej marynarki niemieckiej w dn. 17 lipca została załatwiona na skutek inicjatywy rządu polskiego zgodnie z życzeniem wszystkich stron zainteresowanych. Rada przejmie niewątpliwie do wiadomości, że żaden nowy incydent, podobny do tego, jakim zajmuje się obecnie, nie wydarzy się w Gdańsku.

Rząd polski żywi nadzieję, że członkowie Rady zechcą znaleźć w notach wymienionych w Berlinie, jak również w niniejszym raporcie dowód wysiłku, dokonany przez rząd polski w granicach swego mandatu, celem utrzymania normalnego stanu rzeczy w Gdańsku.

Ze swej strony rząd polski oświadcza, że jest zawsze gotów wykonywać w przyszłości swą akcję pojednawczą, celem usuwania trudności w sprawach, dotyczących w. miasta Gdańska.

Antykomunizm łączy Grecję i Niemcy

BERLIN (Pat). Premier grecki Metaxas udzielił korespondentowi ateńskiemu „Voelkscher Beobachter”, z okazji pobytu w Grecji ministra propagandy Rzeszy dr. Goebbelsa, wywiadu na temat rozwoju stosunków w Grecji.

Premier podkreślił antykomunistyczne tendencje swego rządu i skończył zapewnieniem przyjaźni pomiędzy Grecją a Niemcami, wyrażając się zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej.

Lotniczy konkurs turystyczny juniorów

WARSZAWA (Pat). W dniu jutrzejszym rozpoczyna się 6 krajowy lotniczy konkurs turystyczny w konkurencji juniorów. W zawodach biorą udział 23 samoloty. Lot odbędzie się w czterech etapach dziennych: 1) Warszawa — Bydgoszcz; 2) Bydgoszcz — Wilno; 3) Wilno — Lwów; 4) Lwów — Warszawa.

Hrabia WŁADYSŁAW TYSZKIEWICZ

założyciel Pogotowia Ratunkowego w Wilnie
zmarł w majątku Landwarowie w dniu 21 września 1936 roku
o czym powiadamia

Prezydent m. Wilna

Dr. ALEKSANDER SAFAREWICZ

b. długoletni Radny m. Wilna, ławnik Magistratu,
Kierownik Miejskiego Zakładu Badania Żywności

zmarł dnia 22 września 1936 r.

o czym powiadamia

Prezydent m. Wilna

Prof. Dr. med. ALEKSANDER SAFAREWICZ

Prezes Oddziału Wileńskiego Klubu Lekarzy Polskich

zmarł dnia 22 września 1936 r.

O tej nieodżałowanej stracie powiadamia

KLUB LEKARZY POLSKICH w WILNIE

Dr. med. ALEKSANDER SAFAREWICZ

Profesor Uniwersytetu Stefana Batorego

zmarł dnia 22 września 1936 r.

Cześć Jego świetlanej pamięci

ZRZESZENIE LEKARZY ABSOLWENTÓW U. S. B.

ALEKSANDER SAFAREWICZ

Długoletni Członek Komitetu Nadzorczego
Towarzystwa Kredytowego m. Wilna

zmarł dnia 22 września 1936 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Portowej 14 na cmentarz ewangelicki i pogrzeb na tym cmentarzu odbędą się we czwartek dn. 24 września 1936 r. o godz. 9 rano.

W zmarłym tracimy zacnego Kolegę i wieloletniego zasłużonego Współpracownika.

**KOMITET NADZORCZY I ZARZĄD
T-wa Kredytowego m. Wilna**

Mussolini nie usunął Abisynji

Mimo przewidywań delegacja Abisynji weźmie udział w obradach L. N.

GENEWA (Pat) — Zgromadzenie Ligi Narodów, które zebrało się dziś o godz. 19, wysłuchało drugiego raportu, przedstawionego przez komisję weryfikacyjną, która stwierdza, że szczególną jej uwagę zwróciła kwestja pełnomocnictw delegacji abisyńskiej. Pełnomocnictwa tej delegacji pochodzą od tej samej władzy, która dawniej wielokrotnie pełnomocnictwa te wydawała na poprzednie sesje Zgromadzenia Ligi Narodów. Lecz od czasu wystawienia pełnomocnictw (14 i 19) września sytuacja Abisynji uległa pod wieloma względami poważnym zmianom. Szef państwa znajduje się zagranicą, rząd nie przebywa już w stolicy.

Zaden z członków komisji nie opowiedział się za rozstrzygnięciem negatywnym i nie za proponował, aby uznano, że pełnomocnictwa są nieprawidłowe. Nie mniej jednak wszyscy członkowie komisji żyli w duchu wątpliwości co do prawidłowości pełnomocnictw. To też w pewnej chwili komisja sądziła, że będzie rzeczą właściwą zaproponować Zgromadzeniu Ligi Narodów, aby zwróciło się ono do trybunału haskiego po opinię doradczą.

Równocześnie jednak wyłoniła się sprawa dodatkowa: gdyby bowiem zwrócono się do Hagi w kwestji, o której była mowa, było rzeczą jasną, że trybunał haski mógłby dać od powiedz dopiero po paru tygodniach, to zna czy wówczas, gdy Zgromadzenie prawdopodobnie ukończyłoby już swe prace. Należałoby tedy zapytać się, jaka byłaby sytuacja delegacji abisyńskiej w okresie przejściowym. Tym czasem zgodnie z art. 5 par. 4 regulaminu we wnętrznego Zgromadzenia Ligi „każdy przedstawiciel, którego dopuszczenie wywołuje opozycję, zasiada prowizorycznie na tych samych

prawach co inni przedstawiciele, chyba, że Zgromadzenie zadecyduje inaczej”.

W obliczu takiego postanowienia stawało się rzeczą oczywistą, że kwestja, czy delegacja abisyńska mogłaby lub nie mogłaby zasiadać na bieżącej sesji Zgromadzenia, musiałaby w praktyce być uregulowana, zanim trybunał haski mógłby wydać swą opinię doradczą.

W konsekwencji przeważała ostatecznie opinia, że odwołanie się do Hagi nie miało by znaczenia praktycznego i że najlepszym rozwiązaniem byłoby zaproponować Zgromadzeniu, aby UZNAŁO PEŁNOMOCNICTWA DELEGACJI ABISYŃSKIEJ ZA WYSTARCZAJĄCE I PO ZWAŁAJĄCE TEJ DELEGACJI NA ZASIADANIE W ZGROMADZENIU.

Po zakomunikowaniu Zgromadzeniu Ligi tego raportu, przewodniczący zapytał, czy któryś z delegatów nie pragnie zabrać głosu. Przedstawiciel Węgier gen. Tanczos postawił wniosek, aby głosowanie było imienne. Wniosek ten poparli delegaci Austrii i Albanii.

W konsekwencji przewodniczący zarządził głosowanie imienne. Dalo ono następujący wynik: za raportem padły 43 głosy, powstrzymało się 6 delegacji (Bułgaria, Panama, Siam, Szwajcaria, Wenezuela i Portugalia), przeciw raportowi — 4 (Austria, Węgry, Albania i Ekwador).

Przewodniczący oświadczył, że raport komisji weryfikacyjnej został przyjęty.

Litwinow tworzy „front ludowy” w Lidze Narodów

Komentarze niemieckie na tle decyzji w Genewie

BERLIN (Pat) — Trudności, wynikłe w Genewie w związku ze sprawą udziału delegacji abisyńskiej, komentowane są przez niemiecką opinię publiczną jako nowy, ciężki kryzys Ligi Narodów. Genewa, zdaniem kół tutejszych, znalazła się w ślepej ulicy. Oburzone Włochy w razie pozostania Abisynczyków w Genewie gotowe są do wyciągnięcia ostatecznych konsekwencji.

Koła niemieckie podkreślają przytem dwu znaczną i niezwykle znamioną rolę komisarzy Litwinowa. Stanowisko Litwinowa, oświadcza ją w Berlinie, zaskoczyło Niemce Anglię i Francję. Nowa taktyka komisarzy sowieckich

idzie wyraźnie w kierunku ideologii kominternu. Litwinow wypowiedział się za udziałem delegacji abisyńskiej, manifestując w ten sposób chęć spowodowania klęski faszyzmu. Z drugiej strony, zdaniem niektórych obserwatorów nie mieckich, Litwinow pragnie stworzyć precedens na rzecz rządu hiszpańskiego frontu ludowego, który pewnego dnia okazać się może w podobnej sytuacji, w jakiej dziś znajduje się negus. Na stanowisku Litwinowa odbiły się również, jak sądzą niektórzy publicyści berlińscy, ostatnie zmiany w stosunkach z Francją. Pewne rozluźnienie węzłów sojuszu wojskowego z Francją skłania Sowietów w tym wypadku do akcji, tembardziej samodzielnej, podyktowanej przedewszystkiem interesem kominternu. Należy tu wreszcie pogłoski, że Litwinow dąży do stworzenia na terenie Genewy pewnego rodzaju „frontu ludowego”.

Min. M. Zyndram-Kościałkowski w Wilnie

WARSZAWA. — Dnia 23 bm. przy był do Wilna p. minister opieki społecznej Marjan Zyndram-Kościałkowski, po witaniu na dworcu prze wojewodę wileńskiego płk. dypl. L. Boejańskiego, starostę grodzkiego i powiatowego, komendanta wojewódzkiej policji państwowej oraz innych wyższych urzędników.

Bezpośrednio z dworca p. minister udał się do Urzędu Wojewódzkiego, gdzie, po odbyciu konferencji z Wojewodą, dokonał inspekcji Wydziału Pracy i Opieki Społecznej w Urzędzie Wojewódzkim. Następnie p. minister inspekcjonował ubezpieczalnię społeczną oraz składnię apteczną Z. U. S.-u.

W dalszym ciągu udał się p. minister do Werek, gdzie obejrzał pracę wy

konywaną nad regulacją umocnienia brzegów rzeki Wilji. Po zwiedzeniu ogrodów działkowych oraz budowy ul. Legionowej p. minister zlustrował miejski szpital dla zakaźnych chorych, szpital św. Jakóba oraz Miejski Ośrodek Zdrowia. W końcu zwiedził p. minister fabrykę aparatów radiowych „Elektrobot”, gdzie rozmawiał z robotnikami, interwjując ich warunkami pracy.

W czasie dokonywanych lustracji p. minister żywo interesował się przeprowadzonymi robotami oraz stanem sanitarnym zwiedzanych zakładów.

W godzinach popołudniowych p. minister opuścił Wilno, udając się do maj. Orwidowo pod Bezdanami, skąd wieczorem odjechał do Warszawy.

Włochy zaatakują Abisynczyków w Gore

RZYM (Pat). Wicekról Abisynji marszałek Graziani ma wkrótce przedsięwziąć wielką kampanję, mającą na celu podporządkowanie swej władzy terenów, które znajdują się jeszcze pod panowaniem Abisynczyków. Pierwszym celem ma być prowincja Gore, położona na zachód od Addis Abeby. Zajęcie jej byłoby również ciosem politycznym dla koncepcji, że istnieje jeszcze niepodległa Abisynja i rząd abisyński.

Posel abisyński w Paryżu zgłosił uległość wobec Włoch

PARYŻ (Pat). Posel abisyński w Paryżu Wolde Mariam zgłosił w ambasadzie włoskiej uległość władzom włoskim.

14 zabitych i 30 rannych Katastrofa kolejowa pod Lourdes

LOURDES (Pat). Pod Lourdes miała miejsce wielka katastrofa kolejowa. Pociąg, kursujący pomiędzy Lourdes a Avignon, idący z opóźnieniem spowodowanym osłabieniem prądu elektrycznego, zderzył się w pobliżu stacji Assun z pociągiem idącym z Lourdes, który, jadąc z szybkością 60 km. na godzinę, wpadł na poprzedzający go ekspres. Dotychczas wydobyto 14 zabitych i 30 rannych. Na miejscu katastrofy znajdują się władze z prefektem na czele oraz biskupi z Tarbes i Lourdes. Akcja ratownicza odbywa się bardzo sprawnie.

B. nauczyciel gimnaz.

udziela lekcji i korepetycji w zakresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do małej i dużej matury. Nauka solidna. Postępy i skutki gwarantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. Adr.: Wileńska 32—5 od godz. 11—1 i od 4—7 pp.

Anglja czuje się zagrożoną na morzu Śródziemnem

LODYN (Pat). W angielskich kołach politycznych czynione są domysły, co spowodowało pierwszego lorda admiraliteji sir Samuela Hoare'a do ogłoszenia wczoraj, bezzwłocznie po powrocie ze Śródziemnomorskiej podróży inspekcyjnej, oświadczenia o konieczności wzmożenia bezpieczeństwa dróg komunikacyjnych Imperjum Brytyjskiego poprzez Morze Śródziemne.

W kołach poinformowanych twierdzą, że sir Samuel Hoare był tak przejęty rezultatami swej inspekcji, że uważał za konieczne podjęcie bezzwłocznej akcji wzmożenia brytyjskich baz morskich na Morzu Śródziemnem. Wczoraj

sze oświadczenie ma stanowić pierwszy krok w kierunku przygotowania opinii publicznej do posunięć w tej sprawie.

Stojąc w pobliżu skomplikowanej sytuacji, gdy na wschodnim końcu Morza Śródziemnego trwają zaburzenia w Palestynie, a na zachodnim — wojna domowa w Hiszpanji, mając po środku WŁOCHY, MACZAJĄCE — ZDANIEM KÓŁ ANGIELSKICH — SVOJE PALCE I W ZABURZENIACH PALESTYŃSKICH I W HISZPAŃSKIEJ WOJNIE DOMOWEJ — Wielka Brytania odczuwa silnie, ażeby kiedykolwiek przedtem, potrzebę wzmożenia swej sytuacji na Morzu Śródziemnem.

Tymczasem tylko rozmowy

Legenda kolonizacyjna — Tylko, czy aż 400 tys. hektarów? — Co myślą o nas na zachodzie Polski? — Kto kogo wyzyskuje? — Przepaść, którą zamiast zasypać pogłębiono — Przywileje sprzeczne z bezpieczeństwem państwa — Oby nie skończyło się na gadaniu

Z okazji zjazdu Sprawozdawczo-Naukowego Komisji Naukowych Badań Ziemi Wschodnich, poświęconego Polesiu, prasa zamieściła sprawozdania i streszczenia ważniejszych przemówień i referatów.

Obok notatek o charakterze sprawozdawczym znajdujemy na łamach niektórych pism wypowiedzi mówiące o ich stosunku do zagadnienia podniesienia gospodarczego Ziemi Wschodnich.

„Kurjer Poranny” np. sprawozdanie z pierwszego dnia zjazdu zamieszcza pod znamienitym tytułem: „Legenda o pojemności kolonizacyjnej Polesia”.

„Czasowi” który z okazji zjazdu poświęca Ziemiom Wschodnim artykuł wstępny, nie zależy widać na rozwianiu legendy o pojemności kolonizacyjnej Polesia to też skwapliwie podkreśla:

„Według obliczeń p. Ryehłowskiego, który opracowywał ten temat, pozostałoby jeszcze około 400 tys. ha na cele kolonizacyjne. Obszar ten nie rozwiąże oczywiście kwestii bezrobocia wiejskiego w Polsce, niemniej może być poważnym odciążeniem dla innych dzielnic, poważnie przeludnionych”.

W tym samym artykule w innym miejscu czytamy interesujące uwagi na temat stosunku do naszych potrzeb gospodarczych Zachodu Polski.

Przebywając w województwach zachodnich, niejednokrotnie się słyszy narzekania, na wydatki ponoszone przez państwo na ziemiach wschodnich, pochodzące z sum wybie ranych na zachodzie.

Oczywiście narzekania takie tylko w drobnej części są słuszne. W każdym państwie istnieje i istnieć musi obszary podatkowe, i gospodarczo czynne i biernie. Na to nie ma rady. Może u nas tylko ta dysproporcja jest zbyt wielka. Może dotychczas istotnie ziemie wschodnie więcej nas kosztują, niż nam dają, nie mówiąc już o stanie obecnym, ale i o nadziejach na przyszłość.

Przyczyną tego stanu jest po części brak samorządu terytorjalnego, rozbudowanego na tyle, aby silnie zmniejszyć ogólnie państwowe wydatki, tym samym zmniejszyć przebieg dochodów osiąganych na jednych ziemiach na rzecz innych, a po części węgaty tywny charakter naszego budżetu.

Ziemie wschodnie niewątpliwie obecnie są budżetowo pewnym obciążeniem. Ubóstwo ich sprawia, że stanowią one mało pojemny rynek zbytu dla przemysłu zachodniej Polski. Ale tak być nie musi. Ziemie te przed stawiają szereg możliwości, które należy wyzyskać, stworzyć z nich zapewne nie Eldorado gospodarcze, ale przynajmniej kraj zbliżony do dzielnic zachodnich i środkowych.

Ze czynniki miarodajne są w danym wypadku lepiej zorientowane w przyczynach naszej sytuacji gospodarczej od naszych zachodnich i południowo-zachodnich współziomków, którym się dotąd wydaje, że są stroną wyzyskiwa-



Inauguracja Zjazdu Sprawozdawczo-Naukowego Ziemi Wschodnich przez ministra gen. Kasprzyckiego. Obok minister Świątosławski na chwilę przed objęciem przewodnictwa obrad.

ną świadczy najlepiej artykuł „Iskry”. Autor tego artykułu rozumuje bardzo słusznie:

Polska należy do stosunkowo słabo uprzemysłowionych krajów. Na 100 czynnych za wodowo przypada w Polsce ledwie 10 zatrudnionych w przemyśle, podczas gdy na Węgrzech 19, w Czechosłowacji 33, Niemczech 37, w Belgii 45, a Anglii 46. Należy przy tym zaznaczyć, że może zbyt powolnie, ale uprzemysłowienie kraju postępuje, na co wskazują cyfry. Liczba zakładów przemysłowych wzrosła mianowicie w latach 1932—1935 z 203,434 do 221,710, a liczba robotników w średnim i wielkim przemyśle przetwórczym w tym czasie z 307 tysięcy do 387 tys.

Jak widać tempo rozwoju jest bardzo po wolne i wymaga poważnego wzmocnienia. Jakież otwierają się tereny dla tego rozwoju?

Mówi o tem rozmieszczenie przemysłu w Polsce. W r. 1913 w zakładach objętych statystyką produkcji przemysłowej było zatrudnionych 720,262 robotników, z czego 640,503 w górnictwie i przemyśle, reszta zaś na robotach publicznych.

Ograniczamy się tylko do właściwego przemysłu t. j. do zakładów wykupujących

świadectwa przemysłowe I — VII kategorii. Biorąc pod uwagę rozmieszczenie tych zakładów, łatwo stwierdzić, że jest ono wybitnie nierównomierne.

I tak najbardziej uprzemysłowione trzy województwa: łódzkie, kieleckie i śląskie, skupiają 52 proc. całego przemysłu, podczas gdy ludność tych województw stanowi tylko 21 proc. ogólnego zaludnienia Polski. NAJ MNIĘJ UPRZEMYSŁOWIONEMI SĄ WOJEWÓDZTWA: LUBELSKIE, WILEŃSKIE, BIAŁOSTOCKIE, NOWOGÓRZKIE, POLESKIE, WOŁYŃSKIE, STANISŁAWOWSKIE i TARNOPOLSKIE. NA TYCH ZAŚ TERENACH MIESZKA 40 PROC. LUDNOŚCI CAŁEJ POLSKI, A REPREZENTUJĄ ONE LEDWIE 12 PROC. PRZEMYSŁU POLSKIEGO.

Oto jest dziedzictwo obcego na ziemiach polskich panowania. Układ rozmieszczenia aparatu produkcyjnego — niedostosowany do potrzeb Polski — utrzymaliśmy po wojnie i WZMACNIALI.

Szczególnie cenne dla nas jest to, że „Iskra” nie tylko rozumie przyczyny za cofania gospodarczego ziem Wschodnich ale również zdaje sobie sprawę z groźnych konsekwencji utrzymania tego stanu na przyszłość.

Protektorat Pana Prezydenta Rzplitej nad Konkursem Chopinowskim

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął 23 bm. delegację komitetu organizacyjnego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w osobach: wiceministra Korsaka, dyr. Wieniawskiego, prof. Żurawlewa i wiceprezydenta m. st. Warszawy Olpińskiego.

Pan Prezydent RP wyraził swą zgodę na objęcie protektoratu honorowego nad trzecim Międzynarod. Konkursem Chopinowskim, który odbędzie się w marcu 1937 r. oraz ufundował nagrodę.

Balet Parnella

Przed rokiem, zespół złożony z 10 osób, z Feliksem Parnellem i siostrami Halama (Zizi i Alicja) na czele, ruszył na podbój Europy, którą chciał zdobyć dla polskiego tańca. Obrazy ułożył Parnell, muzykę ilustrował, o ile to nie był Chopin lub Moniuszko, skomponował p. Z. Wieher, bardzo kolorystycznie, bardzo umiejętnie, zastosowując melodie do rytmu ciała ludzkiego. Zespół uzyskał na Olimpiadzie Tanecznej w Berlinie, w sierpniu 1936 r. pierwszą nagrodę za kompozycje: Lajkonik krakowski, Umarł Maciek, umarł..., Wesele łowickie, Dożynki, muzyka Lewandowskiego. Nasi tancerze przynieśli 900 wycinków entuzjastycznych recenzji, tańczyli 600 razy. Publiczność w Berlinie szalała. Oklaskiwano długo numery, Maciek miał największe powodzenie. Obecnie zespół udaje się do Italii, by tam nieść polskie melodie wytańcowywane smukłymi nóżkami naszych ślicznych rodaczek. Nim opiszemy na czym polega przedziwny urok samego tańca tego światnego baletu, powiedzmy słów kilka, „literackich” słówek o kompozycjach, gdyż ich wyjątkowo przemysłana treść uderza nie mniej niż harmonia ruchów, tętniący życiem rytm i buchający, nieznany innym ludziom świata w tym stopniu, temperament. Kiedy oni tańczą, czuć, że zrywa się w nich szaleństwo krwi i że see my idzie tętno, ogień, zdolny nie tylko umar-

łego Macieka, ale cały świat z martwych ruszyć.

Pomysłowość kompozycji jest subtelna i często bardzo oryginalna w zastosowaniu rytmu melodyj do giestów. Np. pewny frazes muzyczny Chopina podkreślony delikatnym, przelotnym pocałunkiem młodych dziewcząt jest jakimś wy tłumaczeniem owych śpiewnych taktów właściwym i uplastycznia utwór muzyczny nadając mu nowe, ustokrotniezone wrażenie. Kolejno ujrzelismy pełen poezji i czaru młodej miłości Wieczór paniński na tle melodji Chopina, u trzymany w stylu Empire. Ułani i dziewczątka, każda innego typu, każda inaczej kocha: od lilowej panny młodej, do płochej zalotnicy. Cudownie subtelna jest rytmika tych epizodów, ich wytwórny towarzyski gest i sentyment. Lajkonik krakowski, to, na tle Krakowa symfonja biała - czerwona krakowskich strojów szczęśliwie stylizowanych; wśród Krakusów i Krakowianek kręci się i wierci ciemny Tatar w nie samowitych kureczach i skokach, zły duch tej wesołości, która drwi sobie z ciemnych mocy.

Zaloty wiejskie (Parnell i Janina Leitzkówna), ukazują nam świetny humorystyczny talent młodej artystki i jej zdolności do groteski, które się zwłaszcza w roztańczonej babie znakomicie ujawniają. Specjalnie powinowate należy p. Parnellowi jego kompozycji Zmysły i Pra ca. Obraz ten robi może najsilniejsze wrażenie, gdyż w ruchach zespołu męskiego oddaje całą mękę człowieka zepconego z maszyną, która go wciąga w swe tryby i pochłania, tak że się staje śrubą, motorem, kołem, transmisją. P. Vetterówna polatuje nad temi robotami ślaniające

mi się z trudu, w szaro-płomiennej szacie i porywa ich w krąg ognia, od którego padają bez sił.

Walc wiedeński J. Straussa, to znany niejednokrotnie płynny taniec białych, falbaniastych spodniek, miękko falujących i skręcających się w kwietne kielichy pod melodię rozkosznego walca. Umarł Maciek, jest wspaniałą groteską wiejską, pełną humoru i dowcipu, a zarazem czemś bardziej znaczącą: oto plastyczny do wód, że taki taniec, ta swojska melodia, może umarłego zbudzić i zmusić do hasania z żywej mi. Maciek to jakby synteza humoru polskiego: Rey, Wilkoński, Kostrzewski, Stryjeńska, Wesele łowickie ze swą bajeczną kolorowością z p. Zizi Halama jako panną młodą, to znów inna postać Polski ludowej, tańce góralskie dają pole do popisu panom, potem następuje Łucznik Maklakiewicz wedl. drzeworytów Skoczylasa. To jest też koncepcja artystyczna Parnella, którą warto światu pokazać. Każdy ruch precyzyjny, ostry, przypomina niejako skąd się dzieło poczęło, jak rzeczywistość przetworzoną zo stała na sztukę, a z niej znów do życia wcieliła została według wzoru sztuki. Parnell jest naprawdę wielkim artystą, nie tylko nieskalana czystością techniki tanecznej, ale głęboko obmyśloni obrazami, dającymi przekrój duszy polskiej wyrażonej tem, w czym się od wieków lubowała i wypowiadała: w ruchu tanecznym.

Roztańczone baby (p. Zizi Halama i J. Leitzkówna), to znów bajeczna groteska, przesycona rubasznym humorem wyrażanym skokiem i gie-

Tak się więc stało, że potężny ośrodek przemysłu ciężkiego skupił się na południu w woj. zachodniej: 54 proc. węgla : 38 proc. hutnictwa na Górnym Śląsku. Obok tego ma my większe skupienie przemysłu górniczo-hutniczego w woj. kieleckim, przez co iwa województwa zmonopolizowały podstawowe źródła energii.

Przemysł włókienniczy nie wykazał zmian rozmieszczenia w stosunku do stanu przed wojną. 73 proc. zatrudnionych w tym przemyśle pracuje na terenie woj. łódzkiego. Reszta przypada na okręg bielsko-bialski i białostocki.

Przemysł metalowy przetworzył koncentruje się głównie wokół ośrodków hutniczych. Prócz tego większe skupienie fabryk metalowych mamy w okręgu warszawskim: Warszawa z okolicznymi powiatami skupia wszystkie odlewnie czcionek, 42 proc. fabryk opakowań blaszanych, 63 proc. fabryk lamp i grzejników, 65 proc. fabryk wyrobów żelaznych, 44 proc. fabryk mebli metalowych, 32 proc. fabryk silników i pomp, 30 proc. fabryk środków przewozowych, 31 proc. fabryk wyrobów precyzyjnych, 46 proc. fabryk instrumentów muzycznych, w tym wszystkie wytwórnie płyt gramofonowych. Okręg warszawski posiada też 52 proc. całego przemysłu elektrotechnicznego.

Przemysł chemiczny skupia się na Śląsku, w woj. łódzkim, kieleckim i warszawskim, częściowo krakowskim. ZUPEŁNIE NIE MA JĄ GO ZIEMIE WSCHODNIE. Przemysł mineralny związany z surowcem występuje w woj. kieleckim, wołyńskim, częściowo krakowskim, przyczem UDERZA MAŁA IŁOŚĆ CEGIELNI NA ZIEMIACH WSCHODNICH i południowo-wschodnich, czym się tłumaczy brak budownictwa murowanego na tych ziemiach. Przykro też UDERZA BRAK NA WSCHODNICH ZIEMIACH ROZWINIĘTEGO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO PRZERÓB-CZEGO — MIMO OLBRYZYMICZ LĄSÓW. TARTAKI DOSTARCZAJĄ JEDYNIĘ POL-SUROWCA.

Ten obraz rzeczywistości przemysłowej nasuwa różne refleksje. Czy dla bardziej równomierne rozmieszczenia przemysłu nie należałoby znieść niektóre przywileje dla pewnych ośrodków przemysłowych?

Pole dla inicjatywy jest szeroko otwarte na przestrzeniach Rzeczypospolitej. Podniesienie stanu gospodarczego kraju wymaga pobudzenia miejscowych sił gospodarczych przedwzrostkiem, oraz stworzenia warunków dla rozwoju inicjatywy przemysłowej, zwłaszcza w dziedzinie przeróbstwa. Jest to nie tylko postulat gospodarczy. Jak wskazuje rozmieszczenie przemysłu, jest to i zagadnienie związane ściśle z OBRONĄ PAŃSTWA.

Ostatnie zdanie jest najważniejsze. Na miłość Boską, nie egoizm prowincjonalny, ale troska o całość i niepodległość państwa przedewszystkiem każą zerwać z koncentracją całej wytwórczości przemysłowej kraju w jednym punkcie.

Jak to dobrze, że wreszcie te rzeczy zaczynają świtać w głowach i oby nie skończyło się na pisaniu i gadaniu.

P. L.

stem, obie panie są wybornymi mimiczkami, a pokrzykiwanie p. Halamy gdy ją podrzucają wyżej głów, ma w sobie coś niezrównanie komiznego. Powiedziećby można, że nogi i ręce tancerki mają poczucie humoru.

Malownicze dożynki, znów w niezwykle po myślowej stylizacji strojów w oryginalnie po myślanej syntezie barw i charakteru prastawiajskiej ludowości, to finał pracy zespołu. Znow się chłopcy i dziewczęta wsiowe spletają i rozplatają w dożynkowym wieńcu barwy ich pozłocistych sukienek. Cały koloryt jest pszeniczny, a tańce skomponowane jako warjanty ludowych, dają syntezę ludowego rytmu, są pełne i karczemne, w ogromnej rozmaitości, kolorystyce ruchów, giestów, skoków i porywów oddają cały trud i wesołość pracy na roli znajdującej u celu bogaty plon z ziemi. Wesołą pełną werwy konferensjerkę prowadził p. T. Ortym. Publiczność licząca zebrana urządziła tancerzom owacje, panie otrzymały liczne wiązanki kwiatów.

Przed wojną oglądałam wielokrotnie słynny balet Diagilewa z niezrównanym Niżyńskim i jego siostrą (Polacy) z Pawłową—cudnym elfem tańca, z namiętną, kruczowłosą Karsawiną i innymi. To byli też wielcy artyści, tańczyli całe dramaty duszy ludzkiej (Narcyz, Petruszka, Scherchereza, Zar Ptica) tańczyli zupełnie inaczej Niżyński osiągał wysoki stopień dramatyczności w Narcyzie i Petruszce, nigdy nie dali z siebie tej pieniającej się złotym humorem wesołości, co nasi.

HEL. ROMER.

Rozmaitości ze świata

NAJGORETSZA GWIAZDA WE WSZECHŚWIECIE.

Najwyższa temperatura, jaka kiedykolwiek została zmierzona, obliczona została przez profesora Kalifornijskiego Instytutu Technologicznego dr. I. S. Bowena, który dokonał pomiarów dalekiej nieznannej gwiazdy. Temperatura tej gwiazdy sięga zawrotnej wysokości 180.000 stopni Fahrenheita. Gwiazda może być dojrzała na tylko razem z mgławicą, otaczającą ją jak aureola. Mgławica ta jest chmurą gazu. Otóż niewidoczne, ultrafioletowe promienie emanujące z tej chmury zostały użyte do dokonania kalkulacji temperatury. Kalkulacje dokonane zostały przy pomocy zupełnie nowego instrumentu, zaopatrzonego w oprawne w aluminium lustro, okazało się bowiem na podstawie doświadczeń dokonanych przez profesorów Cornell University, że aluminium chwyta lepiej promienie ultrafioletowe niż wszelkie dawniej używane metale. Pierwsze tego rodzaju obliczenia w wysokich temperaturach dokonane zostały przez astronoma holenderskiego Zaustera, który określił maksymalną temperaturę gwiazd na 270.000 stopni Fahrenheita. O kolosalnym na słonecznej temperaturze świadczy to, że temperatura na powierzchni słońca wynosi „zaledwie“ 10.000 stopni F.

I TO SIĘ ZDARZA.

Przed sądem w Londynie stanął 32 letni Dawid Williams, oskarżony o kradzież z włamaniem. Otrzymał wyrok: 3 lata więzienia. „Pod sądny przyjmuję wyrok?“ — pyta sędziego. „Nie, panie sędzio, proszę o cztery lata więzienia“. Zdumienie sędziego. Pod sądny wyjaśnia: „Tyłko ci więźniowie, którzy mają do odsiedzenia wyroki opiewające na więcej niż 4 lata, biorą udział w kursach fachowych, po ukończeniu których otrzymują się świadectwo ze znajomości jakiego rzemiosła. Inni więźniowie używani są tylko do robót pomocniczych“. Tak oto był tok rozumowania Williamsa, który po wyjściu z więzienia pragnął mieć fach w ręku. Sędzia, sir Percival Clarke, był tak zaskoczony i — dodajmy, przekonany tym argumentem, że zgodził się natychmiast na podwyższenie kary do lat czterech.

GOŁĘBIE POCZTOWE NA USŁUGACH PRASY.

Na dachu drapacza chmur, w którym mieszczą się redakcje nowojorskiego „Journala“, znajduje się klatka z 76 gołębiami pocztowymi. Które używane są jako goście redakcyjni. Gołębie te mogą przelecieć 50 mil angielskich na godzinę z 5 gramowym ładunkiem. Przenoszą one negatywy filmowe i raporty prasowe pisane na cieniutkich bibułkach, które umieszczane są w aluminiowych kapsułkach i przymocowywane do grzbietu ptaka. Używane są one do przesyłki sprawozdań filmowych i fotograficznych z wielkich procesów, zawodów sportowych itp., zwłaszcza sprawozdań o przybyciu do New Yorku różnych znakomitości. Zamiast czekać na przyjęcie statku do doku, sprawozdawcy fotograficzni „Journala“ przesyłają przy pomocy gołębi zdjęcia i wywiady z odległej o 14 mil kwarantanny.

Z BRAKU LAKU.

Miasto Bridgeport (USA) obchodzić będzie w przyszłym miesiącu setną rocznicę swego istnienia. Z tej racji zarząd miejski zamówił w mennicy waszyngtońskiej 25.000 srebrnych monet dolarowych z podobizną słynnego dyktatora cyrku, Barnuma. Dlaczego Barnum został a

wansowany przez miasto Bridgeport na sławę narodową? Okazało się po przestudowaniu archiwów miejskich, że Barnum był jedynym obywatelem Bridgeportu, który zyskał rozgłos poza rogatkami miasta-jubilat. Z braku innych sław zdecydował się magistrat na uczczenie Barnuma.

SZWEDZI PIJĄ CORA MNIEJ ALKOHOLU, CORAZ WIĘCEJ KAWY.

Prasa szwedzka zamieszcza interesujące dane, dotyczące konsumpcji rozmaitych artykułów spożywczych w okresie od 1900 r. do 1935 roku. Statystyka wykazuje, iż Szwedzi na począłku bieżącego stulecia spożywali blisko dwa razy tyle alkoholu, co w roku 1935. Przeciwnie

spożyli spirytusu i piwa w okresie 1901—1905 r. wynosiła 7.6 litrów, zaś na głowę ludności przypadło piwa w tym czasie 32.6 litrów. Odpowiednie cyfry za rok 1935 wynoszą 4.3 l. i 21,1 l. W tym samym okresie 35 lat spożyła kawy na mieszkańca wzrosło z 5,6 kg w czasokresie 1901—1905 r. do 7.8 kg w roku ubiegłym. Obecnie Szwecja zalicza się do rzędu krajów europejskich, konsumujących najwięcej kawy. Również konsumpcja herbaty wykazuje wzrost z 0.04 kg na głowę ludności na początku stulecia do 0.07 kg w 1935 roku. Jedynie spożycie tytoniu nie wykazuje w okresie 35 lat żadnej zmiany, mimo że w ostatnich latach ogólnie rozpowszechnił się zwyczaj palenia przez kobiety.

Arktyka sowiecka

Sowiecka Arktyka zajmuje przestrzeń 5.967.000 mil kw. i liczy 217.880 mieszkańców. Od kilku lat Sowiety usiłują uprzemysłowić te odległe rejony. Uprzemysłowienie tych rejonów, umożliwiającej rozbudowę osad i skupienie większej ilości mieszkańców na tych terenach, wymaga usprawnienia komunikacji. Zaopatrzenie ludności północ. wybrzeża Syberji w niezbędne spręży i żywność w drodze lądowej jest możliwe tylko w nader szczupłych granicach. To też znaczą rolę tu ma odegnać żegluga morską. W tym roku kilkadziesiąt statków na Północnym Morzu Lodowatym obsługuje mieszkańców Arktyki. Cztery wielkie statki kursują między Leningradem a Władywostokiem poprzez Północne Morze Lodowate i zatrzymują się w drodze w portach Syberji Północnej, Z Murmańska i Ar

changielska odchodzą statki towarowe do portu Tiksi. Statkom towarzyszą na pewnych odcinkach trasy łamacze lodów. Statki dostarczają ludności Syberji Północnej setki tysięcy ton żywności, tkaniny, mącznia, meble, samowary, perfumy i t. d. Rozbudowa żeglugi na Północnym Morzu Lodowatym umożliwi załudnienie kraju. Ożywienie komunikacji na drodze północnej miałyby również donosić znaczenie wojskowe, zapewniając Rosji połączenie ze Stanami Zjednoczonymi w wypadku odcięcia przez działania wojenne od Zachodu. Podczas wojny światowej brak odpowiednich połączeń morskich przyczynił się do klęski Rosji, uniemożliwiając należyte zaopatrzenie jej w broń i amunicję przez sprzymierzone mocarstwa zachodnie. SP.

Wojna o „skradziony“ mandat

6 września br. odbyły się w Wilnie wybory do rady żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Do wyborów poszedł m. in. t. zw. „Blok Religijny“ jednoczący pod wspólnymi hasłami zwalczające się stale dwie partie religijne, religijnych sionistów z „Mizrachi“ i ortodoksów z „Agudy“. Przedstawiciele „Agudy“ zobowiązali się solennie nawołać swych zwolenników do głosowania jedynie na listę „Blok Religijny“. W razie gdyby część członków wyłamała się spod dyscypliny i głosowała na zgłoszoną poprzednio listę „Agudy“ wówczas miałyby przedstawiciele „Agudy“ zrzec się swego mandatu na korzyść „Mizrachi“.

W bloku uzyskało „Mizrachi“ jeden mandat, „Aguda“ 2 mandaty a czwarty przypadł bezpartyjnym. Równocześnie „Aguda“ uzyskała 1 mandat ze swojej listy. Mizrachiści poczęli się wówczas domagać od „Agudy“ wypełnienia

zobowiązania t. j. zrzeczenia się mandatu „Agudy“ na rzecz „Mizrachi“. Ale tu spotkała się z rozczarowaniem. Umowa polityczna jest wprawdzie bardzo piękna i dogodna rzeczą ale jeszcze piękniejszy jest mandat. „Aguda“ postanowiła pokazać swemu partnerowi z bloku figę. „Mizrachi“ nie daje jednak za wygraną. Wezwało „Agudę“ na sąd polubowny do rabinatu. Rozrzuciło odezwe, wyzywającą „Agudę“ od złośliwych i oszustów politycznych. Na posiedzeniu Rady upomniało się o „swój“ mandat i w apelu do członków Rady nawoływało do bojkotu radnych z „Agudy“. Onegdaj przedstawiciele „Mizrachi“ zwołali konferencję prasy żydowskiej, z prośbą o podanie zdrady swego partnera do wiadomości publicznej. „Aguda“ na te zbelyżwe zarzuty nie odpowiada. Lepszy mandat w garści niż opinia, która zresztą w politycznych sprawach jest mało wrażliwa.

Co przyniosła wyprawa polska na Szpitzbergen?

Rozmowa z dr. K. Jodko-Narkiewiczem

cił już przed kilku dniami

— Jakże są realne osiągnięcia i wyniki wyprawy? — pytamy.

— Ogólnie biorąc, ekspedycja wykonała w całości zamierzony plan. Planem tym było przejście całej ziemi zachodniej Szpitzbergenu od przylądka południowego do przylądka północnego pod 80 stopniem szerokości geograficznej. Charakter ekspedycji był sportowo-naukowy. Przejście takie jest pierwszym w dziejach eksploracji Szpitzbergenu i ma duże znaczenie ze względu na możliwość zapoznania się z całokształtem warunków i trudności zarówno klimatycznych, jak i terenowych. Z punktu widzenia eksploracji czysto polskiej, osiągnięcie przylądka Północnego oznacza dotarcie do najbardziej na północ wysuniętego punktu na ziemiach północnych.

— A wyniki naukowe?

— Pod względem naukowym przeprowadzono wstępne badania geograficzne niebadanych dotychczas części Szpitzbergenu. Prócz tego zebrano okazy botaniczne z tundry, zalegającej w okolicy przylądka Północnego i Południowego.

— Czy wyprawa napotkała na jakies poważniejsze a nieprzewidziane trudności terenowe i klimatyczne?

— Cała trasa odbywała się w nastroju ciężkiej niepewności co do tego, czy cel zostanie osiągnięty, czy zdąży się na czas do statku, czy wystarczy żywności, czy wystarczy paliwa, czy stale psujący się ekwipunek i sprzęt, a szczególnie sanie polarne wytrzymają trudne marsze do końca i t. d. Przytem klimat Szpitzbergenu jest nader uciążliwy. Przy stosunkowo niezbyt niskiej temperaturze marzną się bardzo ze względu na wielką wilgotność powietrza. Odpoczynek, a nawet przyrządzanie posiłków możliwe jest tylko w ciasnym namiocie.

— Czy te wszystkie trudności nie zniechęcały panów do ewentualnych przyszłych wyjazdów w kraje polarne?

— Dr. Narkiewicz zdziwił się bardzo.

— Zniechęć? Pojeździłem tam wszyscy ponownie najchętniej, gdy tylko będzie możliwe. Już od lat omawiana jest sprawa stworzenia stałej stacji polarnej. Powstanie ona, gdy tylko znajdzie się na ten cel pieniądze. Powstać ona musi, aby zaznaczyć udział Polski w międzynarodowych badaniach polarnych, chlubnie

Odczyt

Proszę państwa! Mam dzisiaj państwu mówić o faunie Afryki. Afryka to ogromny rozpalony piec, pełen murzynów, febrzy i moskitów. Mimo to nigdzie nie brakuje nas Polaków. I w tem rozpalonym pieku jest nas pełno. Przecie już Beniowski był władcą Madagaskaru. Niestety, zagarnęła Madagaskar Francja. Niech sobie państwo wyobrażą, jakby to było miło, gdybyśmy tak mieli Madagaskar, który nam się słuszy nie należy, jako że Beniowski był Polakiem. Myślę, że Polska złoży odpowiednią notę w Liście Narodów. Mielibyśmy tam własne przedstawicielstwo, własnych urzędników, własną policję madagaskarską, własne towary madagaskarskie, znaczki pocztowe. Na znaczkach pocztowych można by uwidocznić podobiznę małpy, małpa to jeden z przedstawicieli fauny Madagaskaru.

Albo, proszę państwa, Goetel! Goetel to równie jeden z odkrywców — Polaków, jeden z przedstawicieli naszej ekspansji podróżniczej na dalekie lądy i morza. Znać państwo, śliczną książkę Goetela o Egipcie, książkę o kraju skarabeuszów i sfinksów (skarabeusz to równie taki przedstawiciel fauny Afryki, a sfinks — że tak powiem do połowy od strony ogona; połowa ta przedstawia tylną połowę lwa, króla zwierząt. Widzicie więc państwo, że fauna Afryki jest bardzo urozmaicona). Przed Goetlem był w tymże Egipcie nasz wieszcz Juljusz Słowacki. Pamiętacie państwo ten piękny ustęp przyrodniczy z „Pieśni na Nilu“:

Lódka, lódka, dalej nieś

Tu na brzegu stoi wieś,

tu gołębi, jakby śniegu,

Chmura ptaków — wieś na brzegu.

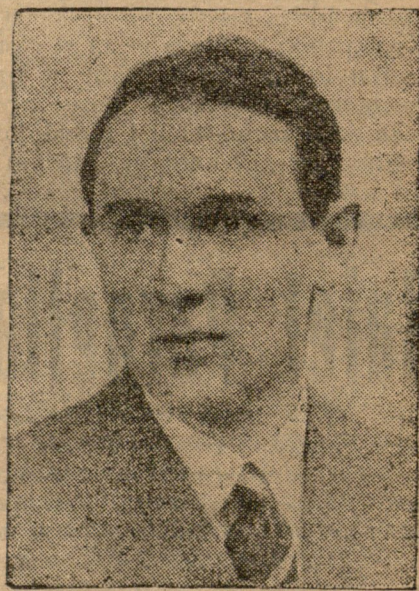
Gołębie — ci przedstawiciele fauny Egiptu przypominają przecie Polskę, śnieg i wzbudza ją tęsknotę do kraju. Przy okazji chciałbym podać daty życia Juljusza Słowackiego: urodził się w 1809 roku w Krzemieńcu, zmarł — 1810 roku w Paryżu. Ciało przewieziono na Wawel.

A teraz idźmy dalej. Henryk Sienkiewicz! Któż nie zna tej pięknej jego książki „W pustyni i puszcy“, która napisana została dla młodzieży, ale którą czyta z zainteresowaniem młodzie i stary.

Nie mówię tutaj o tych plejadach podróżników, którzy spenetrowali Afrykę, a byli Polakami. O robotnikach, inżynierach, myśliwych. Oni wszyscy zapisali się godnie w skrawnym piecu Afryki, w kraju lwów i krokodyli.

Tyle mniej więcej chciałem państwu opowiedzieć o faunie Afryki.

D. T. F.



Dr. K. JODKO-NARKIEWICZ

ocenianych przez zagranicę. Zainteresowanie okolicami polarnymi wciąż rośnie. Coraz więcej turystów opływa brzegi Szpitzbergenu, za chęconych urokiem niesamowitej nocy polarnej, a właściwie dnia, gdyż słońce nie zachodzi, zakreślając tylko na niebie jakby elipsę. Coraz częściej są również wyprawy naukowe. Wracaliśmy z ekspedycją niemiecką, złożoną z młodych geologów, zoologów i botaników, którzy blisko 2 miesiące prowadzili studia w tundrze polarnej. Raz przejeżdżaliśmy ślady angielskiej ekspedycji, a potem również z nami bawiła na Szpitzbergenie jeszcze jedna ekspedycja naukowa niemiecka, oraz norweska wyprawa lotnicza, która robiła zdjęcia fotograficzne.

Jesteśmy szczęśliwi, że wyprawa nasza, pierwszy trawers z południa na północ, powiodła nam się, a w ten sposób potraktowana ekspedycja jako przejście całosci Szpitzbergenu i zetknięcie się zarówno z warunkami panującymi na wybrzeżu, jak i w głębi lądu — dała możliwość zapoznania się z całokształtem bardzo ciekawego życia ludności okolic polarnych.

Wyszedł z druku

SPIS GAZET i CZASOPISM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ORAZ PORADNIK REKLAMOWY NA ROK 1936/37

Zawiera:

Wszystkie pisma w Polsce. Dokładne adresy wydawnictw. Nazwiska wydawców i redaktorów. — ceny ogłoszeń, prenumeraty i t. p. oraz pisma polskie w Ameryce i innych krajach.

Nakładem

BIURA OGŁOSZEŃ TEOFIL PIETRASZEK

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 115, TEL. 509-72 i 509-73

Do nabycia w księgarniach i u wydawcy.

Bezrobotny zastrzelony za kradzież ziemniaków

Wielkie poruszenie w Śremie wywołała tragiczna śmierć bezrobotnego, Ignacego Hamulskiego, który został zastrzelony za kradzież niewielkiej ilości ziemniaków z pola sąsiedniej wsi Zbrudzewa.

Hamulski wraz z czterema towarzyszami wybrał się nocą po ziemniaki na pole, należące do braci Ludwika i Antoniego Owczarków. Za ledwie zdołali wykopać nieco kartofli, spłoszono ich. Po kilku godzinach, nad ranem, bezrobotni powrócili na miejsce, chcąc zabrać wykopane poprzednio, zresztą w niewielkiej ilości,

ziemniaki. Gdy poczęli pakować ziemniaki do worka z ciemności, bez ostrzeżenia, padł strzał, który położył trupem Ignacego Hamulskiego. Towarzysz jego, Wawrzyniec Kaczmarek, odniósł ranę.

Jako obwinionych o zabicie biedaka, który wprawdzie niegodnie z prawem, ale w ostatecznej potrzebie — usiłował zdobyć trochę żywności, aresztowano braci Owczarków. Prawdo podobnie zaczęli się oni i „na upatrzonego“, zastrzelili Hamulskiego.

Sensacyjne próby polskich chemików z nietrującym gazem świetlnym

Polscy inżynierowie przeprowadzają sensacyjne próby nad zastosowaniem gazu nietrującego dla celów oświetleniowych i dla ogrze

wania. Cena tego gazu ma być nieznacznie wyższa od cen używanego obecnie gazu świetlnego.

Zmiana rządu w Szwecji

SZTOKHOLM (Pat) — Rząd szwedzki podał się do dymisji. Król polecił dotychczasowym członkom gabinetu pełnienie funkcji do czasu utworzenia nowego rządu.

W południe król rozpoczął konferencję z przywódcami partii politycznych. M. in. przyjął przywódcę partii socjal-demokratycznej. Hanssona. Należy przypuszczać, że Hansson przyjmie misję tworzenia rządu.

SZTOKHOLM (Pat) — Król powierzył misję tworzenia rządu przywódcy partii socjal-demokratycznej Hanssonowi.

Min. Goebbels zwiedza Grecję

ATENY (Pat) — Minister Goebbels zwiedzał wczoraj zabytki miasta, poczem obecny był na obiedzie wydanym przez gubernatora Aten.

Dziś rano min. Goebbels wyjechał do Delf, skąd uda się na zwiedzenie Pedoponezu, poczem w sobotę powróci do Aten.

Stracił 170 milionów, lecz znowu chce ich się dorobić

NOWY JORK — 75 — letni William Durant, ongiś założyciel sławnej na świat cały General Motors Company, a następnie fabryk samochodowych pod własnym jego nazwiskiem,

wiek, który dorobił się fortuny 120 milionów dolarów i wszystko stracił w roku 1929 — założył obecnie sklep spożywczy w znanej

miejsowości kąpielowej na wybrzeżu stanu New Jersey, Asbury Park.

Durant twierdzi, że jeszcze jest tak młody i pełen energii, że w przeciągu kilku lat rozwinie firmę swoją na całe Stany Zjednoczone w t. zw. „koncern łańcuchowy” i raz jeszcze dorobi się milionów.

Stanie przed sądem za morderstwo z przed 18 laty

LWÓW. Na cmentarzu obrońców Lwowa rozkopano na polecenie sędziego śledczego wspólną mogiłę pięciu członków rodziny Michońskich, zamordowanych w listopadzie 1918 roku podczas walk z Ukraińcami przez sierżanta b. armii ukraińskiej Chomiaka, który na kilka dni przed tem morderstwem zamordował we Lwowie przemysłowca lwowskiego Lintnera.

Chomiak aresztowany został przed kilku miesiącami w jednej z wsi pod Stanisławowem. Przed kilku tygodniami odbyła się w dawnym

mieszkanu Michońskich przy ul. Żółkiewskiej wizja lokalna, na którą przywieziono Chomiaka w austriackim mundurze i w hełmie szturmowym, tak bowiem był ubrany Chomiak w krytycznym dniu.

Ogledziny czaszek Michońskich potwierdziły prawdopodobność zeznań pozostałego przy życiu jednego z członków rodziny Michońskich, który uratowanie życia zawdzięczał tylko ukryciu się. W najbliższym czasie należy się liczyć z zamknięciem śledztwa

Kpt. Janusz i por. Brenk udekorowani krzyżami zasługi

WARSZAWA (Pat) W dn. 23 bm. minister komunikacji płk. dypl. Ulrich, dokonał w sali konferencyjnej ministerstwa dekoracji kpt. Antoniego Janusza po raz drugi złotym krzyżem zasługi i por. Stanisława Brenka srebrnym krzyżem zasługi za ich brawurowy lot w wysięgu balonowym o puhar imienia Gordon Bennetta

Likwidacja długów włościańskich w Jugosławii

BIAŁOGRÓD (Pat) — Prasa donosi, że projekt zarządzenia o likwidacji długów włościańskich jest już zredagowany i przedłożony będzie radzie ministrów do aprobaty. Zarządzenie nie to ukaże się w dzienniku urzędowym pod nazwą „Zarządzenie o likwidacji długów włościańskich, zaciągniętych przed dniem 20 kwietnia 1932 r.”.

Bolszewicy partyjni i bezpartyjni — Obraz III.

Tragikomiczne nieporozumienie rewolucji światowej w melancholijnym chichocie harmoszki

Możliwie, że zbliżenie Woroszyłowa i Tuchaczewskiego, tych dwóch postaci z zupełnie dwóch nawzajem wykluczających się światów poprzez berto marszałkowskie — było zwykłym przypadkiem. Ale ten przypadek jest poniekąd sztandarowym i charakterystycznym symbolem dla całokształtu przeobrażeń Rosji Stalina. Całkowite odbicie jego treści znajdujemy już nie w przypadkowym, lecz świadomym i publicznym oświadczeniu politycznym Stalina w marcu 1936 r. amerykańskiemu dziennikarzowi Roy Howardowi.

Po zapytaniu Howarda co do zamierzeń Związku Radzieckiego wywołania rewolucji światowej, pomiędzy nim a Stalinem wywiązał się następujący dialog:

„Stalin: Takich planów i zamiarów nigdyśmy nie mieli.

Howard: Wydaje mi się, mister Stalin, że na całym świecie w ciągu długich lat tworzyło się inne wrażenie.

„Stalin: Jest to owoc nieporozumienia.

„Howard: Tragicznym nieporozumieniem?

„Stalin: Nie, komicznym. Albo raczej tragicomicznym”.

Następnie, parafrazując znane słowa Mussoliniego o faszyzmie, Stalin dodał: „Eksport rewolucji — eto czepucha”.

Tutaj również należy małe sprostowanie i wyjaśnienie. O ile chodzi o Stalina jako budowniczego socjalizmu w jednym kraju i wyraziciela myśli „bezpartyjnych bolszewików” — to istotnie nie miał on żadnych zamiarów i planów wywołania rewolucji światowej. Miał je natomiast Lenin i w tym celu rozbudował olbrzymi aparat kominternowski, obejmujący prawie cały świat. Stalin oczywiście tego aparatu nie mógł od razu zlikwidować. Idea i mit socjalistyczny były mu niezmiennie potrzebne zarówno dla zwalczania opozycji, jak i dla podniecenia entuzjazmu mas pracujących przy trudnych i gigantycznych budowlach. Na XVI-ym zjeździe partii w 1930 roku Stalin wyraźnie oświadczył:

„Istota trockizmu polega przede wszystkim na negowaniu możliwości zbudowania socjalizmu w ZSRR siłami klasy robotniczej i chłopstwa naszego kraju. Cóż to znaczy? Znaczy to, że jeśli w najbliższym czasie nie nadejdzie pomoc zwycięskiej rewolucji światowej, zmuszeni będziemy skapitulować przed burżuazją i oczyścić drogę dla republiki burżuazyjno-demokratycznej. A więc mamy tu do czynienia z burżuazyjnym negowaniem możliwości zbudowania socjalizmu w naszym kraju, osławionym „rewolucyjnym” frazesem o zwycięstwie rewolucji światowej. Czy można, obostając przy takich poglądach, wznieść w wielomilionowych masach klasy robotniczej entuzjazm pracy, pobudzić do współzawodnictwa socjalistycznego, do masowej szturmowości, do rozwiniętej ofensywy na żywioły kapitalistyczne? (podkr. nasze v. v.). Jasne, że nie można. Byłoby głupotą sądzić, że nasza klasa robotnicza, która zrobiła trzy rewolucje, zdobędzie się na entuzjazm pracy i masową szturmowość po to, by użyźnić glebę dla kapitalizmu.

„Zabierzcie jej przekonanie co do możliwości zbudowania socjalizmu, a zniszczycie wszelki grunt dla entuzjazmu pracy, dla szturmowości.

„Stąd wniosek: aby wznieść w klasie robotniczej entuzjazm pracy i współzawodnictwo, aby zorganizować rozwiniętą ofensywę, trzeba było przede wszystkim pogrzebać burżuazyjną teorię trockizmu o niemożliwości zbudowania socjalizmu w naszym kraju”.

„Dialektyka” Stalina w swej naiwności jest wprost rozbijająca. Teorię propagującą rewolucję światową, nazywa on burżuazyjną, a teorię negującą tę rewolucję — socjalistyczną. Ze tego rodzaju sofizmami, przez oczyszczenie od różnego rodzaju opozycjonistów partję „komunistyczną” były już w lipcu 1930 r. przyjmowane z największym entuzjazmem, jako „epokowe” od krycie doktryny marksistowskiej — w dostatecznej mierze świadczy o jej poziomie intelektualnym. Sens praktyczny jednak tych sofizmów, jest zupełnie widoczny: przy pomocy mitu socjalistycznego, wznieść entuzjazm mas, spowodować ich niebywałą ofiarną i podnieść wydajność pracy dla uprzemysłowienia kraju, czyli dla tej misji, którą młoda burżuazja urzeczywistniała na Zachodzie w XVIII i XIX — stuleciu i którą Marks nazywał kapitalistyczną.

Trzeba przyznać, że świadomie rozwijany i podtrzymywany mit socjalistyczny w dziele uprzemysłowienia Rosji radzieckiej istotnie odegrał i jeszcze po dzień dzisiejszy odegruje dość dużą rolę praktyczną. Nie ulega również wątpliwości, że w tej sytuacji wytworzyły się różne tragikomiczne nieporozumienia pomiędzy budującą integralny kapitalizm państwowy Rosją radziecką a światem kapitalistycznym. Tworzący się bowiem nowy imperjalizm radziecki, owiany frazeologią socjalistyczną przedierał się w różne kraje poprzez związane z Moskwą sekcje kominternowskie. I te właśnie przejawy imperjalizmu są brane po dzień dzisiejszy jako chęć wywołania ze strony Moskwy rewolucji światowej. Słusznie pisze prof. Artur Rosenberg, b. wódz kompartii niemieckiej i b. członek egzekutywy kominternu, w swej nadzwyczaj ciekawej książce „Historja bolszewizmu:

„Jeśli międzynarodowa burżuazja dziś jeszcze obawia się bolszewizmu, to myli się ona w adresie. Może się ona obawiać proletariatu, hołdującego ideałom marksistowskim, może się obawiać rewolucji światowej ale nie trzeba z tem utożsamiać bolszewizmu”.

Imperjalizm bolszewicki i rewolucja światowa — to dwie zgoła odmienne rzeczy, które są jeszcze przez wielu polityków i dziennikarzy świadomie lub nieświadomie utożsamiane, co i wywołuje tragikomiczne nieporozumienia.

Prawdopodobnie w celu rozwiązania raz na zawsze tych już drisiał niezbyt wygodnych dla polityki Stalina nieporozumień — władza Rosji radzieckiej wybrała termin procesu trockistów właśnie w okresie krwawej wojny domowej w Hiszpanji. Że ten proces wynikał z potrzeb wewnętrznych kraju, z linii e-

wolucyjnej od bolszewików partyjnych do bezpartyjnych — to wykazaliśmy w całym szeregu artykułów. Ale że czas dla tego procesu został wybrany w okresie wojny domowej w Hiszpanji — to chyba nie jest przypadkiem. To ma pewien wyraźny cel polityczny i zupełnie harmonizuje z neutralnością Rosji radzieckiej. Generał Franco podnosi żądanie buntu przeciwko rządowi „frontu ludowego” — Stalin rozstrzeliwuje zwolenników międzynarodowej rewolucji. Czyż to nie tragikomiczne nieporozumienie?

Tego jeszcze nie rozumieją rozsiani po wielu krajach komuniści stalinowcy, ale to już zupełnie zrozumiał tak wprawny publicysta francuski jak poseł Henryk de Kerillis, którego wszak nikt nie będzie pośadał o sympatie dla idei rewolucji światowej. Uwierzył on w twierdzenia, prokuratora Wyszyńskiego, że Trocki i jego zwolennicy są agentami Gestapo i po kongresie hitlerowskim w Norymberdze w „Echo de Paris” pisze, że to Hitler posyła różnego rodzaju niebezpiecznych podżegaczy anarcho — komunistycznych do Francji w celu wywołania tam strajków, rozruchów, tak samo, jak swego czasu sztab generalny Wilhelma II wysłał Le nina w zapłombowanym wagonie do Rosji w celu wywołania tam rewolucji.

To już nie jest nieporozumieniem. To już jest „porozumieniem” się przed stawicieli dwóch sojuszników. Prof. Trańin bowiem w moskiewskich „Izwestiach” z 6 września również zwała wszystkie rozruchy, akty terrorystyczne i t. p. niepokoje ostatnich paru lat na karb Gestapo i Rzeszy hitlerowskiej

Rozumieją to „tragikomiczne nieporozumienie”, jeszcze w większym stopniu odnośnie sztabu generalnego, o czem świadczą zakończone niedawno wielkie manewry czerwonej armji na Białorusi radzieckiej. Po zakończeniu tych manewrów, noszących cechy manifestacji politycznej, głównodowodzący wojskami białoruskiego okręgu wojennego gen. Uborewicz, wydał obiad na cześć biorących udział w tych manewrach delegacji wojskowych Czechosłowacji, Francji i Anglii.

Swe „pacyfistyczne” przemówienie wygłoszone na cześć przybyłych gości, gen. Uborewicz, zakończył następującymi słowami:

„Wznosząc puhar, piję zdrowie prezydenta Republiki Czechosłowackiej pana Beneša, piję zdrowie prezydenta Francji pana Lebruna, piję zdrowie króla Anglii Edwarda VIII, piję zdrowie waszych delegacji piję za pańskie zdrowie p. generała Luza i t. d. i t. d. piję za rozkwit waszych krajów i waszych armij...”

Jak Kuba Bogu — tak Bóg Kubie. Generałowie Anglii, Francji, Czechosłowacji wygłaszali mowy i spełniali toasty za zdrowie dostojników Rosji radzieckiej oraz za jej rozkwit i rozwój armji czerwonej.

Któżby w tak uroczystych dla „bolszewików bezpartyjnych” chwilach mógł wznosić toasty za zdrowie rewolucjonistów hiszpańskich i wygłaszać jakieś tam hereetyckie myśli o posłaniu eskadry samolotów bombowych na pomoc. Chyba tylko jakaś „kontrewolucyjna swolacz bez programu”. Ale ponieważ wciąż jeszcze triumf polityczny „bezpartyjnych bolszewików” odbywa się pod znakiem „tragikomicznego nieporozumienia”, więc „feldmarszałek rewolucji” raczył zezwolić uprawiać ten altruistycznie — solidarnościowy proceder „kobietom radzieckim”. One to od 12. IX. rozpoczęły manifestować swe uczucia sympatii i solidarności z kobietami i dziećmi Hiszpanji i zbierać dla ofiar wojny domowej drobne składki.

Czy wobec tego ktoś z „partyjnych bolszewików” może zarzucać, że Stalin nie popiera rewolucjonistów hiszpańskich i zachowuje neutralność? A jedno cześnie czy może na ten sentyment ko biet radzieckich oburzać się Hitler, Mussolini lub gen. Franco, skoro państwo Stalina zachowuje jak najściślejszą neutralność i nie posyła żadnych samolotów czy innych narzędzi śmiercionośnych. Przecież labourzyści angielscy jeszcze w większym stopniu manifestują swą solidarność z lewicą hiszpańską, a le to w żadnej mierze nie przeszkadza rządowi angielskiemu przestrzegania neutralności.

Wszyscy doskonale wiedzą, że na szalę hiszpańskiej wojny domowej wagały nie sentymenty poszczególnych odłamów społeczeństwa tego lub innego kraju, lecz realna pomoc w postaci broni i t. d. A jeżeli kto myśli inaczej, ten wpada również w swego rodzaju wir tragicomicznego nieporozumienia.

Lecz o tem, że polityka zewnętrzna jest zawsze li tylko funkcją polityki wewnętrznej — pomówimy w artykule specjalnie poświęconym Hiszpanji i Rosji radzieckiej. Obecnie chcemy jedynie stwierdzić, że „bezpartyjni bolszewicy”, są czemś więcej, aniżeli przedstawiciel „PAT-a” raczył polskiemu czytelnikowi zakomunikować. Wszystkie bowiem wspomniane wyżej elementy w sposób dostatecznie legitymują się swą przynależnością do jednej symfonji, — do tragicomicznej symfonji zwycięskich bolszewików bezpartyjnych. I dopóki w Rosji radzieckiej, obok bezpartyjnych będą pozostałości partyjnych bolszewików — do tego czasu w stalinowskiej symfonji politycznej będą nawzajem przeplatały się melodie tragiczne z komicznymi. Tragiczne jako pozostałości i cień rewolucji październikowej — komiczne, jako realna siła „bezpartyjnych bolszewików”, decydująca o losach Rosji radzieckiej, zaczynającej w swych górnych warstwach żyć pod wesoły, a jednak w swej głębi melancholijny chichot harmoszki.

Prace konserwatorskie w wojew. wileńskim i nowogródzkim

W roku bieżącym dokonano robót konserwatorskich w okręgu działania wileńskiego konserwatora dr. Ksawerego Piwockiego, obejmującą dwa województwa — wileńskie i nowogródzkie, na ogólną sumę złotych 32 tysiące, z czego z sum funduszu konserwatorskiego — 8 tys., z Funduszu Pracy — 9 tys., magistratu wileńskiego na roboty na Górze Zamkowej — 6 tys., reszta zaś od właścicieli zabytków, przede wszystkim od klasztoru Benedyktynów w Nieświeżu.

Doprowadzono do porządku południową basztę w murach ochronnych zamku Kiejstuta na wyspie jeziora trockiego. W samym zamku odkopano jeszcze jedną kondygnację na dolnym poziomie. Oczyszczono dawne wejście i bramę, przyczem znaleziono wielką ilość ciekawych kafli włoskich z szesnastego wieku oraz włoskich i miejscowych z różnych epok.

Na Górze Zamkowej w Wilnie odkopano całkowicie najniższe piętro na poziomie piwnicznym budynku mieszkalnego od strony rzeki Wilenki. Zbadano teren całej góry, przyczem okazało się, że wał od strony ul. Królewskiej, jest usypiskiem naturalnym, na którym ustawione były baszty. Przewiduje się odkopanie i zakonserwowanie fundamentów całego muru ochronnego, który z trzema basztami o taczal na zboczu szczytu góry, na którym mieścił się właściwy zamek. Dziedziniec wewnętrzny wedle badań znajdował się jeszcze o 2 m poniżej obecnego poziomu. Projektuje się przeprowadzenie schodów pozostałych kondygnacji baszty od strony miasta i wykonanie zakończenia czy to w postaci muru, którego projekt dla sprawdzenia wrażenia został obecnie z dyk-

ty ustawiony, czy to odpowiedniej galeryjki z poza której byłby udostępniony cudowny widok na miasto dla zwiedzającej publiczności. Projektuje się wysadzenie w czasie zimy młodych roczników drzew do nowotworzonego parku na Górze Bouffalowej, które u samego szczytu góry Zamkowej bezplanowo wyrosły po wojnie, zasłaniając całkowicie widok na miasto na co się skarżą liczni turyści. Również została w przyszłym roku odkryta i zakonserwowane ślady budowy ciągnącej się po zboczu góry od dawnego Zamku Dolnego (od strony Wilji

„Podzamcze“) do Górnego.

W Nieświeżu odnowiono i pomalowano basztę rokokowego kościoła Benedyktynów, w Słoniemnie zaś odnowiono wnętrze późnobarokowego kościoła po Bernardyńskiego.

Życzyćby należało, aby w przyszłym roku potrzebne na różne odnowienia i konserwacje zabytków fundusze znalazły się w zwiększonej ilości, gdyż praca zachowania pięknych pomników przeszłości dla wszystkich pokoleń jest pilną potrzebą dla wszystkich, którym zachowanie kulturalnego oblicza kraju jest drogą.

RACJONALNA
KOSMETYKA

KLYTIA

INSTITUT DE BEAUTÉ
PARIS, PLACE VENDÔME

PUDRY, KREMY

„Stachanowcy“ w Wilnie na robotach miejskich

Wczoraj donieśliśmy o nieszczęśliwym wypadku na terenie robót miejskich przy ul. Legionowej, ofiarą którego padli dwaj robotnicy Jan Borowski i Władysław Poźniak, którzy trafil pod koła naładowanych piaskiem wagonetek.

Nie jest to wypadek odosobniony. Wystarczy przejrzeć za ostatnie kilka tygodni kronikę wypadków, by nabrać przekonania, że TEGO RODZAJU NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI SĄ ZJAWISKIEM STAŁYM, NIEMAL SYSTEMATYCZNYM.

Przoduje pod tym względem teren robót miejskich przy ulicy Legionowej. Okoliczność ta jest zastanawiająca.

Czem wytłumaczyć wielką ilość nieszczęśliwych wypadków? Złem urządzeniem kolejki? Niedbałością robotników?

Robotnicy i okoliczni mieszkańcy dają całkiem inne wyjaśnienie przyczyn tego zjawiska. Twierdzą oni, że robotnikom każą „wypędzić“ dziennie wielką ilość wagonetek. Oto są skutki.

Robotnik śpieszy. Chce wykazać swoją sprawność, a wiadomo, że pośpiech ponad miarę nie przynosi dobrych skutków.

Nie zdążyli wypędzić w ciągu dnia odpowiedniej ilości wagonetek. Śpieszyli, no i zapędzi li siebie do szpitala...

Z urywków tych rozmów i z dalszych wyjaśnień uzyskanych na miejscu wynika, że przy robotach miejskich przy ulicy Legionowej wprowadzony został SYSTEM PRZYPOMINAJĄCY W SWYCH SKUTKACH PONIEKĄD OSŁAWIONĄ SOWIECKĄ STACHANOWSZCZYNĘ.

Należy zwrócić uwagę, że wczorajszy wypadek miał miejsce akurat na krótko przed ukończeniem dnia roboczego, a więc potwierdza wypowiedziane na miejscu zdania.

Wileńscy „stachanowcy“ nie są zadowoleni z tego systemu. Rejestr nieszczęśliwych wypadków, który ten „system“ już za sobą pociągnął, jest wystarczająco odstraszający i usprawiedliwia ustosunkowanie się do niego robotników (c).

Przygoda szklarza

Josel Mergold szklarz z Wilna, zam. przy ul. Portowej, człowiek niewysokiego wzrostu, zawsze uginający się pod ciężarem skrzyni ze szkłem, jest jednocześnie właścicielem paru domków w Bujwidzach.

Przed paru tygodniami chciał się udać do Bujwidz, gdzie w okolicznych dworach spodziewał się znaleźć robotę. Zabrał więc ze sobą skrzynię szkła, spolkął na rynku wieśniaków udających się do Czyran, dokąd droga prowadzi przez Bujwidz, i udał się na ich furmankach w drogę, przybiecawszy za dostarczenie go do Bujwidz 2 zł.

Co dalej było, posłuchajmy opowieści Mergolda, złożonej w policji.

— Do Niemenczyna, panie władzo, jechał mi bardzo dobrze. Lecz gdy mineliśmy miasteczko, furmani zabrali się do mnie. — Ty Josel, powiadają, dawaj pieniądze na wódkę, bo będzie źle. A ja, panie komisarzy, mam tylko dwa złote. A jeżeli miałem i więcej, to schowałem w bucie. Gdy nie dałem pieniędzy, zaczęli się

nade mną znęcać. Wyrzucili mnie z furmanki, kazali biec obok i każdy smagał mnie biczem. Następnie zaczęli mnie wyrwać włosy z głowy. Myślałem, że już nie wyżyję. Na szczęście w tym czasie ukazała się fura z jakąś kobietą. Kiedy dowiedziała się o co chodzi, zaczęła wymyślać napastnikom:

— Boga w sercu nie macie, antychryści, krzyżowaliście.

Interwencja poskutkowała. Wyrzucili mnie na drodze niedaleko Bujwidz i zabrawszy przy obiecanie dwa zł. odjechali.

Policja spisała skargę Mergolda i wszczęła dochodzenie. Mergold jednak, niecierpliwił się i zarzucając skrzynię ze szkłem na plecy udał się wczoraj na rynek Łukiski. Istotnie, na rynku spostrzegł jednego z tamtych wieśniaków i zawiadomił policjanta. Zastrzymano go. W komisarjacie stwierdzono, że nazywa się Cuckiewicz i pochodzi ze wsi Czyrany, gminy kiemieliskiej. Obecnie policja ustala nazwiska innych uczestników „zabawy“... (c).

Ujęcie złodzieja okradającego księży

20 bm o godzinie 16 za pomocą wyjęcia okna skradziono garderobę warości zł. 435 ks. prefekta Stanisława Sieluka w Oszmianie. Kradzież dokonano w czasie, gdy ksiądz był w kościele. W dniu 21 bm o godz. 9.30 doprowadzono do posterunku w Oszmianie zatrzymanego w odległości 4 km od Wilna Henryka Dąbrowskiego, który miał przy sobie rzeczy pochodzące z tej kradzieży. Ponadto przy Dąbrowskim znaleziono książeczkę PKO, wydaną na imię ks. Wacława Drabba, zamieszkałego w Kraśnem nad Uszą i książeczkę wojskową

na imię Konstantego Stefanowicza, zam. w Oszmianie. W toku dalszych dochodzeń ustalono, że w dniu 14 bm przez otwarte okno mieszkania ks. Drabba w Kraśnem skradziono rewolwer z 7 nabojami, portfel skórzany z książeczką PKO i inne drobne rzeczy. Zachodzi podejrzenie, że obu kradzieży dokonał Dąbrowski, zawodowy złodziej, niemający stałego miejsca zamieszkania. Ksiądz Drab nie zgłosił kradzieży gdyż przypuszczał, że kradzieży mogła dokonać jego służba i chciał tę sprawę sam załatwić.

Nic dziwnego, że zerwała...

Melania Stankiewiczówna ze wsi Grajalu niszki, gm. podbrzeskiej, zameldowała, że w dn. 18 bm., gdy wracała ze wsi Dumble, zaczęła ją Edward Palul, mieszkaniec wsi Salutyn, gm. podbrzeskiej, uderzył ją kilka razy po twarzy i zabrał jej pieniądze w sumie zł. 31 gr. 84, jakie posiadała przy sobie za dostarczanie mleko

w ciągu miesiąca do mleczarni we wsi Dumble. Ustalono, że Stankiewiczówna była narzeczoną Palula, a gdy z nim zerwała, Palul od dłuższego czasu groził jej pobicie i groźbę tę wykonał w dniu 18 bm, co widzieli świadkowie. Dokonana rewizja osobista u Palula dała wynik negatywny.

Śmiertelne pobicie

Bazyli Hotowko m-c wsi Bilcewice I, gm. kolowickiej pow. wilejski, zameldował, że w nocy z 21 na 22 bm. na wieczorynce we wsi Dziadziele, gminy przemieckiej, został dotkli-

wie pobity jego brat Konstanty Hotowko, który po przewiezieniu do szpitala w Wilejce zmarł w dniu 22 bm. Sprawców pobicia narazie nie ustalono.

PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA
"HURTOWY SKŁAD PAPIERU i MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH"
WILNO, UL. ZAWALNA 13

Trzeba budować suszarnie lnu

W kol. Klepica, gm. porpliskiej pow. dziśnieńskiego 19 bm wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w czasie suszenia lnu przez Józefa Korowczyka spaliła się łaźnia Marji Jakowickiej.

W folwarku Pohulanka, gminy grauzyskiej pow. oszmiańskiego w dniu 17 bm wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem pod czas suszenia lnu spaliła się łaźnia i 40 snopów lnianych Antoniego Makarewicza.

W dniu 20 bm około godz. 18 w kol. Nowinka, gm. krewskiej wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w czasie suszenia lnu spaliła się łaźnia i 30 snopów lnianych Antoniego Dyszewskiego.

W dniu 21 bm we wsi Zahorze, gm. olszańskiej tegoż powiatu wskutek wadliwego stanu pieca spaliła się łaźnia Michała Żykowicza.

Przekazywanie polsko-łotewskiej granicy władzom administracyjnym

W dniu 22 bm. mieszana komisja graniczna polsko — łotewska przystąpiła do przekazywania granicy polsko — łotewskiej władzom administracyjnym, po ostatecznym zakończeniu prac terenowych.

Przy przekazywaniu granicy obecni byli ze strony polskiej przewodniczący delegacji do komisji granicznej radca Jan Medyński, przedstawił ministerjum spraw wewnętrznych inż. Knapik, przedstawiciel wojewody wileńskiego nac. Pawlikowski i inni delegaci władz zainteresowanych. Ze strony litewskiej: generał Ludwik Bolsztejns, przewodniczący delegacji łotewskiej inż. Jan Ertels, kierownik robót technicznych Janzons, nacelnik powiatu iluksztański go Pubuls i inni.

W dniu 22 bm. przekazany został odcinek granicy od Drui do Plus, poczem delegacje obu państw przybyły do Brasławia, gdzie delegacja polska podejmowała gości w sali Domu Sportowego, udekorowanej flagami narodowymi polskimi i łotewskimi.

Przekazywanie granicy będzie trwało 3 dni.

Nagroda literacka m. Poznania

Jak donosi „Dziennik Poznański“, poznańska nagroda literacka będzie odtąd przyznawana na podstawie nowego statutu. Wynosi ona 500 zł. — W skład jury wchodzi: red. Witold Noskowski, prof. Sobiecki, prof. Rudnicki, Jan Sztau dynger i Kazimierz Pluciński.

Nowa elektrownia na Podkarpacju

W Mikuliczynie Dyrekcja Lasów Państwowych przystąpiła do budowy elektrowni, która będzie mogła dostarczyć energii elektrycznej wszystkim miejscowościom, położonym w dolinie Prutu. W ten sposób szereg miejscowości leśnikowskich, jak Worochta, Tatarów, Mikuliczyn, Jaremeze, Delatyn i Dora otrzymają energię elektryczną.

Bezpłatny teatr objazdowy dla dzieci

Związek Nauczycielstwa Polskiego, który wydaje od kilku lat miesięcznik „Teatr w szkole“, zawierający wskazówki dla inscenizacji teatralnych w szkole, postanowił pójść dalej i możliwie największej ilości dzieci szkół powszechnych pokazać „prawdziwy“ teatr.

Dyrekcja jego spoczywa w rękach doświadczonej kierowniczki B. teatru dla dzieci „Jaskółka“ p. Haliny Starskiej.

Teatr objeżdżać będzie kraj własnym specjalnym autobusem, zaopatrzonym w dynamo maszynę o sile półtora HP, która dostarcza prądu do oświetlenia sceny.

Program widowiska jest mieszany. Obejmuje teatr kukielek, śpiewy, tańce i inscenizacje, przeplatane konferensjerką. Poziom podwójny: dla dzieci młodszych i starszych.

Teatr, który nosi nazwę „Teatru dla dzieci Płomyka i Płomyczka“ dnia 28 bm wyrusza na cały rok szkolny na objazd kraju, przyczem trasa prowadzi przez powiaty: warszawski, a dalej przez woj. poznański i pomorskie, granicą Prus Wschodnich do woj. białostockiego, poleskiego i wileńskiego.

W ciągu roku szkolnego autobus objeździe ponad 50 miejscowości, głównie wsi i osad położonych daleko od linii kolejowych i większych centrów miejskich.

Teatr jest finansowany w całości przez Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Budżet jego wynosi rocznie 80 tysięcy złotych.

Kot przebiegający przez drogę

Tragiczny przykład wiary w przesady miał miejsce w dzielnicy chojeńskiej w Łodzi. 53-letnia Juljanna Bubas, po wyjściu z domu, spostrzegła, że drogę jej przebiega kot. Tak ją to zdenerwowało, że po upływie kilku chwil dostała ataku sercowego i wkrótce zmarła.

Eugenia Kobylińska

Pamiętnik nauczycielki

Wyszedł już z drukarni „Znicz“ i jest do nabycia we wszystkich księgarniach
Cena zł. 5.—

Postulaty turystyczne Izby Przem.-Handl.

W ramach czteroletniego programu pracy, opracowanego przez Biuro Funduszu Pracy, Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie wysunęła dezeraty natury turystycznej.

Coraz bardziej rozwija się ruch turystyczny do Wilna, i na Wileńszczyznę, jest on jednak hamowany przez brak szeregu elementarnych inwestycji, służących temu celowi. Tu wskazać należy na dojazdowe SZLAKI KOLEJOWE DO TROK I NAROCZY, po kilka kilometrów każdy, których jaknajprędzej wykonanie stanowi pancerz potrzebę. Nie może być mowy i rozwoju ruchu turystycznego na większą skalę od takich miejscowości, gdzie brak, albo niedostatek hoteli, pensjonatów i schronisk.

Do takich właśnie miejscowości należy perła turystyczna ziem naszych — Narocz, gdzie niebędnie jest co najmniej jeszcze jedno DUŻE SCHRONISKO TURYSTYCZNE, należą tu TROKI, gdzie również należałoby wznieść nowe schronisko, bo brak lokaty dla turystów uniemożliwia im tam przyjazd na dni parę i dłużej, wreszcie WILNO, gdzie istnieje już projekt budowy domu turystycznego, który powinienby zostać jaknajprędzej zrealizowany. Charakterystyczny dla turystyki miałyby przystanie z poczem kalmiami dla statków w Wilnie i Werkach oraz nad Naroczą (dla statków i łodzi). Celowem i aktualnem byłoby sporządzenie już teraz planu zabudowy wybrzeży Naroczy.

540 mistrzów w poszukiwaniu uczniów

W ostatnich latach dawał się odczuwać dotkliwie brak terminatorów we wszystkich gałęziach rzemiosła na terenie Wileńszczyzny. Przyczyną tego zjawiska były jednocześnie duże ciężary socjalne oraz ciężka sytuacja ekonomiczna warsztatów rzemieślniczych.

W bieżącym roku sytuacja ta zmieniła się na lepsze. Jak wykazuje statystyka, obroty warsztatów rzemieślniczych POPRAWIŁY SIĘ W PORÓWNIANIU Z NAJGORSZYM OKRESIE LAT UBIEGŁYCH O 30 PROC., zapano wało pewne ożywienie także na rynku najemnej pracy rzemieślniczej. Wzrosła ilość zapotrzebowania na terminatorów.

W ostatnich tygodniach Izba Rzemieślnicza zbadła przy pomocy specjalnego kwestjonariusza jak duże jest to zapotrzebowanie.

Otóż warsztaty rzemieślnicze Wilna gotowe są w każdej chwili przyjąć do nauki 320 terminatorów, na terenie zaś powiatów Wileńszczyzny — 220 osób.

Izba Rzemieślnicza organizuje obecnie na większą skalę werbunek terminatorów, który będzie prowadzony zarówno przez zawodowe Pośrednictwo Pracy przy Izbie jak i przez poszczególne cechy.

KURJER SPORTOWY

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

Do XVIII mistrzostw lekkoatletycznych Polski zgłosiło się jak dotychczas 160 zawodników z 7 okręgów. W Polsce jest ogółem 11 okręgów a więc 4 okręgi nie nadesłały zgłoszeń swych lekkoatletów, ale trzeba przypuszczać, że przyjdą jeszcze zgłoszenia dodatkowe. Brak narazie oficjalnego zgłoszenia ze Lwowa, a więc nie został zgłoszony Kazimierz Kucharski, który za powiedział jednak, że bezwzględnie przyjedzie do Wilna, by bronić swych tytułów mistrzowskich w biegach na 800 i 1500 mtr.

Najwięcej zawodników zgłoszonych zostało do biegu na 200 mtr. Startować w tej konkurencji będzie 17 zawodników. 17 zawodników zgłoszonych również zostało do biegu na 5 tysięcy metrów. Najmniej zgłoszeń jest do rzutu młotem.

Charakterystyczne jest, że Lokajski, ten nasz najlepszy zawodnik w rzucie oszczepem, nie został zgłoszony przez Warszawiankę do oszczepu, a startować będzie tylko w biegu na 100 i 200 mtr. Do biegu na 100 mtr. zgłosiło się 11 sprinterów.

AZS. Warszawski zgłosił do biegu 400 mtr. z plotkami swego najbardziej zaufanego zawodnika Stefana Kostrzewskiego. Kostrzewski, jak widzimy, nie chce rozstać się jeszcze z bieżnią. Jego jakgdyby partnerem pod tym względem był Biniakowski z Warty poznańskiej, ale Biniakowski w tegorocznych mistrzostwach startować nie będzie ze względu na to, że Poznań nie zgłosił ani jednego zawodnika spowodowanego głosem zatargu o Heljasza.

Mistrzostwa lekkoatletyczne zapowiadają się więc bardzo dobrze. Młodzież szkolna korzystać będzie ze specjalnych przywilejów. Władze lekkoatletyczne Wilna chcą zapropagować sport lekkoatletyczny wśród młodzieży w porozumieniu z władzami szkolnymi postanowiły bilety wstępne sprzedawać dla młodzieży po 25 groszy z tem, że każdy 5 uczniów wchodzić będzie bezpłatnie. Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w sekretariacie związku przy ul. Zamkowej 6 u Kudukisa.

Przed mistrzostwami wszyscy zawodnicy o godz. 9 zbiorą się w Ostrej Bramie. Mszę Świętą odprawi Arcybiskup Jędrzejowski, który jednocześnie wygłosi kazanie okolicznościowe do zawodników. Po nabożeństwie zawodnicy, oraz zaproszeni goście udadzą się na Rosę. Punktualnie o godz. 10 ma przybyć sztafeta lekkoatletyczna z Żukowa która przyniesie ogień z miejsc urodzenia Marszałka. Na Rosie zapalona zostanie 4 znicz. Nastąpi 2 minutowa cisza. Lekkoatleci całej Polski złożą hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego. W uroczystościach tych udział brać będzie młodzież szkolna ze sztafetami. Ma to donieść znaczenie sportowe. Zwracamy uwagę na ten moment i cieszymy się, że pan kurator Godecki zezwolił młodzieży szkolnej na wzięcie udziału w tak pięknie zapowiadających się uroczystościach sportowych.

Właściwe zawody rozpoczną się w sobotę 26 września o godzinie 13. Naczelnik Muller, po prowadził defiladę, oraz zda raport gen. Skwarczyńskiemu. Zawodnicy defilować będą w kołach alfabetycznej z tem, że Wilno pójdzie na ostatni miejscu. Mistrzostwa rozpoczną się przebiegami na 110 mtr. przez płotki.

Sobota 26 września będzie więc wielkim dniem sportu, ale na tem nie koniec, bo w niedzielę 27 odbędzie się drugi dzień mistrzostw lekkoatletycznych.

Początek o godzinie 12.

Protector zawodów gen. Kleberg ofiarował nagrodę przechodnią zawodnikowi, który uzyska najlepszy wynik. Decydować będzie w pierwszym rzędzie rekord Polski w kwestjach sportowych sędziowie posługując się będą tablicami dziesięcioboju. Więcej nagród nie będzie ze względu na to, że obecnie jest zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej.

Trzem pierwszym zwycięzcom wręczane będą dyplomy, a wszyscy zawodnicy otrzymają plakietki pamiątkowe.

Zawodnicy do Wilna zaczną przyjeżdżać w piątek rano.

BIEG NA 100 MTR.

Zasłona (Białystok — Sparta), Łopuszyński (Polonia — Warszawa), Downarowicz (Legja — Warszawa), Onderek (Legja — Warszawa), Łada (Legja — Warszawa), Trojanowski (AZS — Warszawa), Miller (AZS — Warszawa), Łukasiewicz (Warszawianka), Jakubowski (Warszawianka), Lokajski (Warszawianka), Żardzin (PPW — Wilno).

BIEG 200 MTR.

Zasłona (Sparta — Białystok), Szydłowski i Lidke (Jagiellonia — Białystok), Mozelewski i Klodes (Widzewska Manufaktura — Łódź), Kocon (Sokół — Bydgoszcz), Łopuszyński i Użyński (Polonia — Warszawa), Downarowicz

i Łada (Legja — Warszawa), Trojanowski (AZS Warszawa), Łukasiewicz, Jakubowski, Lokajski (Warszawianka), Żyliński (Ognisko KPW — Wilno), Szyfler (Warszawianka), Brachocki (Warszawianka).

BIEG 400 MTR.

Kocon (Sokół — Bydgoszcz), Tietze (Polonia — Bydgoszcz), Maszewski (Legja — Warszawa), Kozlicki, Muller (AZS — Warszawa), Brochoc ki, Szeffler, Zawieja, Jędrzejowski (Warszawianka), Metelski (AZS — Warszawa), Jurkowski (Polonia — Warszawa).

BIEG NA 800 MTR.

Staniszewski (Supraślanka — Białystok), Krawczyk (Stadion — Chorzów), Mittelstaedt (Widzewska Manufaktura — Łódź), Tietze (Polonia — Bydgoszcz), Neubauer (Grudziądz), Maszewski i Kępiński (Legja — Warszawa), Góra (TS Orkan), Majewski (AZS Warszawa), Skowronski (Warszawianka), Mulak (Skra — Warszawa), Zylewicz (Ognisko KPW — Wilno).

BIEG NA 1500 MTR.

Stokłosiński (Stadion — Chorzów), Góra (TS Orkan), Zylewicz (Ognisko KPW Wilno), Skowronski (Warszawianka), Stanisławski (Supraślanka — Białystok), Mulak (Skra — Warszawa).

BIEG NA 5000 MTR.

Strzałkowski (Jagiellonia — Białystok), Gwóźdź (Sokół — Katowice), Stokłosiński (Stadion — Chorzów), Hartlik (Stadion — Chorzów), Flis (ZS — Lublin), Jankowski (RKS Zagiew — Warszawa), Maliszewski (Polonia — Warszawa), Noji (Legja — Warszawa), Kowalski (KS Rezerwa — Warszawa), Rodal, Duplicki (AZS Warszawa), Wiśniewski, Wirkus i Cybulski (Warszawianka), Dordzik (PPW — Wilno), Dzikowicz (WKS Śmigły), Romanowski (Warszawianka).

BIEG NA 10.000 MTR.

Półtorak i Łukasiewicz (Jagiellonia — Białystok), Jakubczyk (ZS — Białystok), Hartlik (Stadion — Chorzów), Flis (ZS — Lublin), Janowski (RKS Zagiew — Warszawa), Noji (Legja — Warszawa), Dublicki (AZS Warszawa), Wiśniewski, Wirkus, Romanowski (Warszawianka).

BIEG NA 3000 MTR. Z PRZESZKODAMI.

Łukasiewicz i Strzałkowski (Jagiellonia — Białystok), Petelczyk (WKS — Grodno), Flis (ZS Lublin), Jurkowski, Witenberg (Polonia — Warszawa), Rodal, Gutry i Wiziom (AZS — Warszawa), Wirkus, Romanowski i Cybulski (Warszawianka), Półtorak (Jagiellonia — Białystok).

BIEG NA 400 METRÓW Z PŁOTKAMI.

Krawczyk (Stadion — Chorzów), Kostrzewski i Deruizyski (AZS — Warszawa), Kępiński (Legja — Warszawa), Hanke (Warszawianka), Bemir (Polonia — Warszawa).

BIEG NA 110 METRÓW PRZESZKODAMI.

Wieczorek (WKS Śmigły — Wilno), Maciaszczyk (Sokół — Łódź), Joczys (Cresovia — Białystok), Pajsker (Legja — Warszawa), Pławczyk (AZS — Warszawa).

SKOK W DAL.

Luckhaus (Jagiellonia — Białystok), Goj (Stadion — Chorzów), Mozelewski (Widzewska

Manufaktura — Łódź), Sikorski (SKS Fort Bema — Warszawa), Gostkowski (Polonia — Warszawa), Szczerbicki i Rosłon (Legja — Warszawa), Pławczyk (AZS — Warszawa), Jędrzejowski i Hanke (Warszawianka), Żardzin (PPW Wilno), Wieczorek (WKS Śmigły — Wilno), Marończyk (Warszawianka).

SKOK WZWYŻ.

Luckhaus (Jagiellonia — Białystok), Kremeke (Stadion — Chorzów), Maciaszczyk (Sokół — Łódź), Peczalski (ZS — Lublin), Kalinowski (WKS — Grudziądz), Gierutto (Warszawianka), Iwanowski i Pławczyk (AZS — Warszawa), Giedgowd i Gostkowski (Polonia — Warszawa).

SKOK O TYCZCE.

Mucha (CKS Czeladź — Katowice), Maciaszczyk (Sokół — Łódź), Anikiejew (Widzewska Manufaktura — Łódź), Zakrzewski (RKS Polonia — Bydgoszcz), Kluk (Legja — Warszawa), Szczerbicki (Legja — Warszawa), Marończyk (Warszawianka), Pławczyk (AZS — Warszawa).

TRÓJSKOK.

Luckhaus, Kozłowski i Lewkowicz (Jagiellonia Białystok), Maciaszczyk (Sokół — Łódź), Peczalski (ZS — Lublin), Wojtkiewicz (WKS Śmigły — Wilno), Sikorski (RKS Fort Bema — Warszawa), Bemir i Giedgowd (Polonia — Warszawa), Hanke — Warszawianka).

PCHNIĘCIE KULĄ.

Wieliczko (WKS Grodno), Fiedoruk i Gierutto (Warszawianka), Praski (ZS — Katowice), Lange (Widzewska Manufaktura — Łódź), Siedlecki (Legja), Kozłowski i Wojtkiewicz (WKS Śmigły — Wilno), Pabis i Zieleniewski (AZS Warszawa), Radowanowicz (Warszawianka), Zieniewicz (PPW — Wilno).

RZUT DYSKIEM.

Wieliczko (WKS — Grodno), Praski i Grabiński (ZS — Katowice), Lange, Anuszczyk (Widzewska Manufaktura — Łódź), Kozłowski i Wieczorek (WKS Śmigły — Wilno), Siedlecki (Legja — Warszawa), Muller, Pabis, Pławczyk i Zieleniewski (AZS — Warszawa), Gierutto Fiedoruk i Radowanowicz (Warszawianka), Zieniewicz (PPW — Wilno).

RZUT OSZCZEPEM.

Wojtkiewicz (WKS Śmigły — Wilno), Grabiński (ZS Katowice), Pławczyk (AZS Warszawa), Gierutto (Warszawianka), Żardzin i Zieniewicz (PPW — Wilno).

RZUT MŁOTEM.

Węglarczyk (Sokół Chorzów — Katowice), Więckowski i Kiełbikowski (Sokół — Bydgoszcz), Radowanowicz (Warszawianka), Muller (AZS Warszawa).

SZTAFETA 4X100 MTR.

Jagiellonia (Białystok), Warszawianka, Polonia (Warszawa), Legja (Warszawa), AZS (Warszawa), WKS Śmigły (Wilno).

SZTAFETA 4X400 MTR.

Jagiellonia (Białystok), KS Stadion (Chorzów), Widzewska Manufaktura (Łódź), Warszawianka I, Warszawianka II, AZS (Warszawa).

Dziś otwarcie XI Narodowych Mistrzostw Strzeleckich Polski

Przyjechało do Wilna przeszło 600 zawodników z całej Polski. Wezmą oni udział w XI narodowych zawodach strzeleckich. Protektorat nad mistrzostwami objął Pan Prezydent prof. Ignacy Mościcki.

Mistrzostwa strzeleckie Polski trwać będą aż do 4 października. Odbywać się one będą na 8 strzelnicach w Wilnie i pod Wilnem. Strzelania rozpoczynają się będą o godz. 8 rano, a kończyć się koło godz. 17.

Wczoraj z Warszawy przyjechał mjr. Galinowski z PUWF. i PW. Komisarzem zawodów jest płk. Bobrowski, on też dzisiaj zda raport gen. Klebergowi. Uroczystość otwarcia odbędzie się na Piłomonicie o godz. 9. Po przemówieniach i raporcie oddane zostaną strzały honorowe, a potem wszyscy zawodnicy i zaproszeni goście udadzą się na Rosę, by tam złożyć hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

ni goście udadzą się na Rosę, by tam złożyć hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Mistrzostwa zapowiadają się bardzo dobrze. Ilość zawodników rośnie, że rewalizacja będzie bardzo ostra, a więc i wyniki chyba będą również dobre, zwłaszcza, że zgłoszeni zostali przecież wszyscy najlepsi zawodnicy z całej Polski.

Wilno wita uczestników Narodowych Mistrzostw Strzeleckich Polski i życzy im jaknajlepszych wyników.

Główna kwatery komisji sędziowskiej mieścić się będzie przy ul. Dąbrowskiego. Po mistrzostwach rozdanie nagród odbędzie się w sali głównej Okręgowego Ośrodka WF. przy ul. Ludwisarskiej 4.

Tho — Radia

Promieniotwórczość Radu, odkryta w 1896 roku, pozwoliła chemikom francuskim spreparować, dzięki formułkom d-ra Alfreda Curie, krem i puder zawierające istotnie Rad (radjum) o stałej emanacji radioaktywnej oraz Tor (thorium), pierwiastek bardzo zbliżony do Radu.

Tem też tłumaczy się skuteczne i zjawienie działanie tych kosmetyków którym nadano nazwę THOIADIA i zasadnicza ich przewaga nad podobnymi kosmetykami, li tylko naświetlaniami, których siła emanacji jest bardzo krótkotrwała. Stosowanie radioaktywn. Kremu i Pudru Tho Radia przyspiesza regenerację tkanek, usuwa zwiócenie skóry, obrzęki i zmarszczki. Cera nabiera zdrowego i młodzieńczego wyglądu, utrzymującego się aż do lat najpóźniejszych. Własności te stwierdziły prace znanego chemika Frouin'a (odezwał w Akademii Nauk w 1920 roku Gernet'a, Drouin'a i ich uczniów).

Krem i Puder Tho-Radia wywołały w całym świecie a ostatnio i u nas, odgłosy się pojawiały na naszym rynku, istny przewrót w dziedzinie pielęgnacji urody. Wiedza stworzyła je aby kobiety uczynić pięknymi i powabnymi, do nich należy więc korzystać z dobrodziejstwa tego rewelacyjnego odkrycia.

LEP poleca **Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy** w Wilnie, Zawalna 9, tel. 3-23

Wiadomości radjowe

„SEANS Z EKIERKĄ”
i „TAJEMNICZY SUPELEK”
w Teatrze Wyobraźni.

Czwartkowy program radiowy (24.IX) przyniesie dwa słuchowiska, które zainteresują radiosłuchaczy, a nawet rozesłają. Pierwsze z nich o godzinie 19.10 to obrazek dawnej Warszawy, wskrzeszony w stylowym słuchowisku pt. „Seans z ekierką”. Ożyje przed radiosłuchaczami dawny salon warszawski z postaciami państwa Łuszczewskich i ich córki, później szej siwy literackiej — Deotymy wraz z pisarzami Rzewuskim i Korzeniowskim: Zgorą 80 lat minęło od tej epoki; ciekawe szczegóły wydobyły z pływów archiwalnych Roman Zrebowski, montując pełen wdzięku obrazek z autentycznych rozmów, anegdot, zdarzeń, przeplatanych gęsto ówczesną muzyką salonową. Jest i seans spirytystyczny z prawdziwym duchem, który także zachowuje styl i formy, obowiązujące w połowie 19 wieku. Audycja ta będzie w radio ostatnim echem „Tygodnia Warszawy”.

Drugie słuchowisko tego dnia to skecz Triстана Bernarda — „Tajemniczy supelek”. Tematem skeczu jest prymitywny lecz stary zwyczaj zawiązywania supełka na chustce, który nam przypomina w odpowiedniej chwili tylko to, że miał coś przypomnieć. Sęk w tem, że niewiadomo co. Sławny Tristan Bernard, humorysta z wielką czarną brodą, z tego pomysłu zrobił świetny skecz radiowy. Rozgłoszając Warszawską powtarza tę audycję z udziałem Tadeusza Frenkla, Władysława Grabowskiego i Zofji Kajzerówny.

WRAŻENIA Z ARMII FRANCUSKIEJ.

Jak wiadomo płk. dyplomowany Adam Rudnicki — redaktor naczelny „Polski Zbrojnej” towarzyszył Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych w jego podróży do Francji.

Wizyta ta miała na celu głównie wzmocnienie i uaktualnienie sojuszu wojskowego, istniejącego już od lat. To też Francuzi starali się gościom polskim pokazać armię francuską w całej jej potęgę i sprawności bojowej.

Ciekawymi wrażeniami z rzeczy tam widzianych podzielił się z radiosłuchaczami płk. Rudnicki dnia 24 bm o godz. 16.45. Niewątpliwie cały kraj ciekawie nastawi uszu, by usłyszeć jak też to się przedstawia sojusznicza armia naszych bitnych sprzymierzeńców.

DJABELSKI TRYL.

Ten słynny utwór skrzypcowy będący szczytem techniki wirtuozowskiej usłyszą wileńscy radiosłuchacze w czwartek o godz. 18.25 w wykonaniu Sammons'a w koncercie z płyt.

wódkę ramkowe
dobre i zdrowe

Prace w Bazylice dobiegają końca

Roboty w Bazylice wileńskiej zbliżają się ku końcowi. Jak wiemy, wnętrze kościoła zostało podmalowane, zewnętrzne zaś ściany i kolumny częściowo przygotowane do prac malarskich, częściowo zaś również podmalowane. Uzupełniono już prawie wszędzie uszkodzone tynki. Rozpoczęta została restauracja obrazów.

W czasie najbliższym wykonane zostaną roboty, które zbliżą moment otwarcia Bazyliki.

Przedewszystkiem wkrótce rozpocznie się roboty posadzkowe. Posadzka będzie wyłożona płytami z piaskowca, rozmiarów 50 na 50 cm. Część transportu tych płyt nadeszła już, część zaś znajduje się w drodze z kamieniołomów Tarnopolskich i Trembowelskich. Posadzka w

prezbiterjum będzie wyłożona klepką dębową.

Wejścia do podziemi dla zachowania jednolitości rysunku posadzki w głównej nawie są obecnie przemurowywane i znajdują się w pasie między kolumnami.

W nawie północnej koło prezbiterjum trwa obecnie prace nad wykończeniem wykopu, w którym się znajdzie kotłownia dla ogrzewania w zimie powietrza w Bazylice.

W kaplicy św. Kazimierza posadzka będzie wyłożona marmurem, który już został zamówiony w wileńskiej firmie p. Baranowskiej. Prace te będą ukończone prawdopodobnie w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

W kaplicy Dobrej Nadziei w czasie najbliż

szym będzie ustawiony granitowy posąg Biskupa Bandurskiego, dłuta Horno-Popławskiego. Prace przygotowawcze są w pełni.

W innych kaplicach bocznych plastycy wileńscy z p. Hoppenem polichromują wnętrza.

Wszystkie roboty w klatkach schodowych katedry są już na ukończeniu. Wszędzie zdjęto schody drewniane, a ustawiono żel-betonowe.

O ostatecznym terminie wykończenia wszystkich robót w Bazylice trudno w tej chwili mówić. Prace mogą jeszcze potrwać czas dłuższy, lecz nie wyklucza to możliwości otwarcia Bazyliki nawet w roku bieżącym, jak mówią w grudniu, jeżeli część zasadnicza tych robót zostanie do tego czasu wykonana.

Tabela loterii

Z DNIA 22 WRZEŚNIA

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Po zł. 10.000 na n-ry: 2134 9004 38592

48333 55490

Po zł. 5.000 na n-ry: 129134 158669

Po zł. 2.000 na n-ry: 5625 8827 16592

27415 26408 36814 52022 58779 65978

70085 92676 93898 150504 158417 180346

191162

Po zł. 1.00 na n-ry: 1090 32352 67331

83133 85451 86514 88518 91213 107797

114591 119848 120939 127285 132728

134914 134928 151107 150343 160551

165045 173518 176456 179663 189918

Wygrane po 200 zł.

1 67 68 322 447 95 514 731 902 78 1035
107 86 253 67 304 67 92 416 25 648 715 17
52 2019 92 108 306 69 419 88 520 606 734
82 3094 346 480 95 681 4049 356 440 80
83 91 622 803 5022 56 112 90 208 463 91
647 766 73 81 876 6101 464 84 591 631
963 7129 366 453 572 613 57 73 710 72
8039 178 469 648 705 22 845 52 902 36
51 84 89 9062 166 285 402 502 32 656 62
708 53 812 19

10207 59 401 24 93 639 50 4 80 784
878 931 11107 437 576 92 635 711 876 913
12028 280 668 73 855 13019 317 76 657
76 805 979 14005 175 440 570 814 59
15078 37 334 63 412 92 511 19 707 98 988
91 16066 254 416 677 729 820 21 958
17030 123 91 252 359 93 416 77 597 746
838 77 921 18090 96 181 208 365 483 523
830 95 980 19033 531 649 99 805 45 991

20120 76 379 429 38 626 89 723 45
800 927 21399 656 62 714 917 79 22128
34 38 84 234 378 521 735 70 96 993 23213
48 408 64 24121 34 59 298 336 453 526
28 43 662 76 744 890 25042 48 401 62 635
703 51 67 92 826 48 26219 318 581 637
703 20 980 27012 89 303 62 67 586 971
28013 327 34 69 439 633 997 29000 217
574 666 67 68 82 95 712 943 82

30131 304 509 682 724 89 94 806 32
51 914 26 74 31000 44 104 12 15 139 490
346 61 619 29 796 986 32108 494 825 967
33083 185 80 236 448 504 95 630 714 804
86 978 79 81 34611 362 526 925 37 45
35294 511 14 88 617 19 721 869 36115 231
328 29 786 93 835 82 969 87 37121 39
316 17 67 402 502 15 610 22 51 53 57 707
32 75 850 97 927 60

38277 359 79 513 36 93 674 834 955 39003
40 57 126 36 90 270 304 455 900 47
40038 165 297 499 521 612 41139 65 257
311 68 601 5 777 803 42007 53 213 443 54
639 65 715 874 43035 53 54 67 236 44 265
310 510 736 829 38 4569 72 184 266 614
817 997 46245 60 75 360 70 75 557 621 819
47064 285 322 508 654 94 824 927 50 48106
204 357 574 764 95 953 90 49066 87 98 216
84 87 312 55 403 44 502 16 881 643 716 59
50106 81 220 58 554 86 78 845 51198
744 46 64 74 6208 263 440 772 839 934
33068 563 85 526 717 36 808 72 99 935
54004 85 252 324 452 80 695 96 829 933
55018 21 43 278 445 732 903 41 56014 120
230 332 580 878 57054 87 202 567 627 864
55092 95 408 63 592 722 33 95 888 902 12
59020 219 438 517 704 19 72

60241 399 435 720 890 63628 774 962 62068
265 542 808 935 63233 452 81 711 907 64178
377 638 736 95 945 65084 530 762 841
66033 62 427 99 636 42 58 70 762 876 83
67043 330 58 577 680 499 877 98 913 30
68073 181 213 403 13 66 564 84 93 640 80
731 41 46 806 24 56 69041 127 64 237 39
314 92 534 623 747 48 99 801

70067 97 398 584 610 79 733 54 71020 72
166 258 360 471 569 72142 289 528 31 85
757 860 981 98 73010 49 488 531 676 787
944 96 74207 23 56 97 808 604 47 68
739 819 34 922 75102 92 264 73 637 51 773
933 39

74057 143 80 252 374 88 657 84 819 997 77014
43 81 416 21 78 747 801 964 78081 91 262 342
481 544 709 35 811 52 966 79187 262 353 501
41 91 669 708 22 95 848 948 56 72
80126 49 221 79 399 471 552 847 998 81024
97 314 101 625 91 541 649 707 29 68 82135 230
91 412 649 946 82 83469 690 786 997 84199 216
397 505 623 30 75 915 994 85024 56 125 41 313
70 81 585 631 32 92 733 87 967 96131 246 50 620
73 789 893 87002 351 422 543 97 698 720 832 38
69 920 42 88240 54 64 343 95 449 50 506 78 226
697 817 30 98 924 28 54 89085 93 126 69 226
64 489 521 887 98 934

90076 339 425 577 605 766 88 980 86 91009
34 52 330 442 83 572 93 607 851 92214 28 40

396 599 618 882 93046 59 102 4 200 69 306 525
277 94096 263 390 480 83 97 626 930 68 95046
969 476 529 89 97 675 807 87 96015 67 323 468
576 962 97261 714 98063 161 77 293 360 98 647
76 942 99054 74 133 61 67 203 368 544 66 618
732 988

100044 46 63 79 201 11 45 317 758 902 101406
95 767 102019 186 245 88 345 557 681 715 37
953 103006 200 30 474 503 78 629 704 37 802
57 63 972 104156 79 236 367 555 650 783 810
986 105082 128 219 79 90 429 698 735 75 82
85 815 22 957 106216 54 310 485 519 67 705 8
84 955 107021 150 477 94 699 738 39 92 934
108081 132 40 83 94 625 61 88 524 77 81 610
58 804 55 88 973 109067 251 309 713 965
110199 242 57 505 600 46 803 111064 129 338
431 542 98 756 66 816 112080 301 45 69 78 37
598 636 89 807 113139 89 311 24 99 493 523 613
114188 294 511 413 39 83 503 903 116157
659 65 985 115414 758 850 903 116157
756 833 117111 261 381 99 789 902 118147
805 905 119426 639 720 947

120055 121 240 305 21 76 409 526 674 713
818 38 912 121689 872 120806 125 328 43
76 522 58 621 827 88 123097 359 475 533
46 773 807 14 124113 661 75 76 874 930
97 125021 34 220 26 320 47 420 88 543
67 75 81 668 769 91 802 86 99 126029 69
125 323 514 66 127051 52 149 65 528 684
811 63 75 907 44 128028 87 266 614 739
809 909 129058 305 425 516 620 73 94 722
853

130015 142 99 412 48 682 83 782 834 941
61 131358 66 477 535 621 69 707 817 989
132343 425 577 86 600 35 702 875 932
133064 677 75 515 99 776 97 99 863 134072
83 287 672 873 95 135104 86 368 561 63
624 750 88 877 971 136121 49 235 71 378
479 88 561 852 390 137004 182 263 64 445
63 138245 666 703 94 837 74 139024 130
240 92 358 773 93 803

140012 158 381 673 718 141401 500 662
723 925 142199 396 438 78 541 83 90 763
994 143104 248 394 605 728 79 144307 55
428 562 85 608 701 69 855 56 145365 573
663 711 824 91 146062 131 204 14 416 42
546 627 80 190 147176 201 34 348 434 504
36 78 86 644 943 148053 639 88 828 907
149176 231 56 398 453 543 631 725 60 801
80 971

150075 78 84 189 304 37 85 407 145 631
746 82 985 151111 242 468 99 628 833
152045 95 212 546 67 832 947 154037 109
357 409 43 533 603 32 733 155117 81 810
528 801 156085 60 82 221 335 48 459 520 770
88 595 157094 173 240 380 492 667 743 58
158066 205 24 96 422 52 610 800 968 159048
88 109 24 44 67 389 439 60 700 972

160243 745 59 967 161103 15 97 228 360
64 84 498 589 634 862 928 48 68 162080 69
302 613 831 163191 208 18 590 658 77 895
164026 133 221 60 86 576 612 19 43 950
165036 140 76 77 314 623 636 1660504 284
404 636 710 15 71 807 17 45 907 167081 160
247 493 568 76 835 55 705 21 844 78 939 77
90 168099 334 438 49 71 622 93 618 722 804
978 80 169121 222 36 52 328 64 498 774 825
170066 144 66 382 89 836 911 51 171133
64 250 89 480 590 696 762 83 848 172023 32
109 95 309 26 437 510 836 780 803 57 172322
43 353 493 595 643 809 948 174038 77 2029
328 768 842 958 87 175126 71 313 352 619
809 904 28 176215 312 35 67 442 667 78 741
647 177124 683 721 916 57 87 178069 80 235
66 330 76 410 500 736 869 179007 21 107 331
401 548 91 778 909

180284 398 433 615 866 88 99 906 85 181229
545 807 701 830 60 99 970 94 182037 50 75
142 275 84 350 488 88 551 811 183098 118
200 92 358 506 184242 317 458 93 522 757
938 185106 28 208 47 52 324 40 96 487 523
608 908 186094 201 2 10 74 370 560 877 855
938 95 187011 98 113 46 319 554 689 704
92 898 953 188348 534 617 32 76 92 814 922
96 188194 343 45 68 422 51 747 49 71

190184 257 77 548 63 685 92 764 87
191015 66 277 317 442 559 73 682 799 976
192082 117 296 408 48 83 758 90 193193
215 44 310 42 443 534 43 78 721 91 896
980 194112 55 78 491 768 838 51 67 92
968

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

182 382 622 933 1011 212 359 892 605 878
909 2117 208 521 685 895 3208 4100 317 559
784 89 5172 543 685 862 8445 549 706 38 7114
251 322 743 68 71 821 8432 39 650 9318 403
52 885 950

10005 119 379 514 37 672 743 897 918 11748
925 12799 13198 654 795 802 42 14178 90
15012 70 415 54 16346 88 989 722 95 17250

418 20 670 18007 28 328 57 690 855 19029 30
248 376 430 51 571 682 810 92
20118 96 313 545 917 48 21086 439 500 2
783 825 60 22306 477 805 23059 304 415
24602 883 969 25519 35 653 26233 906 27041
569 94 880 28586 790 29222 45 442 808
30014 605 700 893 970 31722 32085 380 545
33600 870 34014 258 817 35043 183 509 688
36299 838 37038 490 549 821 39197 364 487
805

40562 658 790 961 42392 568 955 73 76
43133 375 639 57 787 809 971 44018 69 105
228 203 784 896 978 89 45352 652 882 46008
195 203 387 507 47115 520 566 48101 598 875
988 49244 304 32

50122 539 689 51105 88 95 487 561 52 148
251 472 518 684 53222 73 547 641 735 54101
55052 231 432 689 833 56423 85 682 702 885
57043 596 681 83 858 58193 417 551 59096 91
60045 413 833 36 620 752 61286 613 741
925 62005 17 561 959 63135 240 904 84203 438
545 993 65008 176 280 475 919 66393 609
67053 491 694 742 969 86 68002 33 287 334
94 70217 19 404 542 711 79 808 71111 481 643
72030 479 715 971 73002 419 49 83 794 929
74588 768 802 929 75533 76037 314 64 70 466
91 559 89 80 847 77225 384 428 814 66 943
78109 583 602 714 82 911 79192 368 420 740

80143 754 935 81079 134 966 82133 488 836
978 83560 84404 947 85206 23 86025 172 211
605 797 829 87171 407 45 546 613 739 88000
15 125 670 771 89143 77 592 657 822 39 817
33

90220 541 775 801 94 91202 337 573 968
92033 93314 80 482 890 857 94055 309 743
862 982 95165 289 588 689 810 89 96 98 96171
253 933 405 75 541 653 56 789 812 97084 254
823 98238 751 390 99096 181 455 64 98 758
100322 410 74 704 8 101383 564 897 102282
711 849 103296 104168 74 298 476 105181 359
740 73 106048 196 946 107286 90 380 817 97
803 108915 109182 233 771 851 955 59

110024 70 964 112336 43 54 313 477 112190
404 588 795 836 47 113150 95 266 379 521
664 872
114337 466 115622 794 843 905 116174 798
117033 61 751 118384 455 526 627 30 780
837 119341 96 593 801 65

120330 66 503 790 120151 394 533 42
701 935 122484 123010 397 481 609 60 834
124041 106 533 61 99 125672 725 489
126062 77 128 284 588 866 127016 137 91
361 436 992 128419 61 948 129135 49 261
630 721 69

130526 778 914 131075 222 420 532 704
132283 375 92 794 133032 100 49 440 556
134012 395 477 545 55 891 135020 39 275
839 136276 586 601 73 137988 138029 513
711 139666 518 971 85
140683 895 143750 142054 531 906
143232 301 46 970 144008 230 525 91 665
806 948 145050 281 315 51 527 777 146017
29 91 101 36 259 415 37 549 802 67 77
147155 378 783 148025 66 140 243 587
149204 369 592 696 747 942

150660 532 774 912 151088 626 822 991
152349 569 608 18 153036 56 404 532 627
767 154092 591 526 971 155067 471 707 30
823 932 156103 36 67 487 607 157069 81
506 674 819 98 920 158029 128 240 534
826 952 159252 682 813
160085 221 741 68 873 161273 89 650
710 969 162184 209 489 783 859 163145
588 816 164035 156 215 600 873 79 955 74
163569 560 93 166003 40 377 459 77 503
706 24 167019 108 373 602 814 168025 238
469 96

KRONIKA

Czwartek
24
Wrzesień

Dziś: Gerarda M.
Jutro: Ładysława z Gielniowa
Wschód słońca — godz. 5 m. 08
Zachód słońca — godz. 5 m. 15
Sposzczenie Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 23 IX 1936 r.
Ciśnienie 760.
Temperatura średnia +15.
Temperatura najwyższa +17.
Temperatura najniższa +12.
Opady: 1,0.
Wiatry zachodnie.
Tendencja bar.: spadek, potem wzrost.
Uwaga: pochmurno, zrana deszcz.

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES
w WILNIE
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

Do hotelu Georges'a: Stokowski Marjan, Komarski Czesław, Sadowski Feliks — artyści z baletu Parnella; Borowska Marja, Orlym-Prokulska Imotusz — z Warszawy; hr. Tyszkiewicz Andrzej z Zatrocza; Terlikowski Antoni, Knaap Stefan, dyr. Mikucki Ryszard — z Warszawy. Prof. dr. Gliński Stefan ze Lwowa; hr. Chreptowicz z Warszawy; Keimlinger Wilhelm z Wiednia; inż. Knaff Czesław z Szanghaju; Precel Władysław z Warszawy; Bohwicz Roman; Prof. Ancel Jacques z Paryża; Ben. Wojciech ze Lwowa.

HOTEL EUROPEJSKI
Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA.

— **Rozbudowa Elektrowni.** Przy elektrowni rozpoczęto budowę składu murowanego, w którym znajdą pomieszczenie różne materiały, przechowywane dotychczas w kilku miejscach i z tego powodu często ulegające uszkodzeniu, co narażało elektrownię na straty.

Skład elektrownia buduje sposobem gospodarczym, a mianowicie z cegieł, pozostałych po rozbiórce domu miejskiego przy ul. Lelewela.

— **Ochotnicza straż pożarna w Wilnie.** Od dnia 1 września rb. uruchomione zostało noce pogotowie przeciwpożarowe w lokalu własnym ochotniczej straży pożarnej w garażu przy ul. Tatarskiej nr. 4, tel. 45. W związku z powyższym podaje się do wiadomości osób pragnących zasilić szeregi ludzi, pracujących dla dobra ogółu mieszkańców naszego miasta, że zapisy przyjmowane są w środy i piątki od godziny 19 do 20 w Komendzie Ochotniczej Straży Pożarnej (Wielka 68 m. 1) oraz w niedzielę od godziny 8 do 10 w lokalu straży zawodowej (Dominikańska 2).

— **Ośrodek Zdrowia zostanie zwiększony.** Na ostatnim posiedzeniu magistratu po długich dyskusjach powzięto uchwałę, która ma znaczenie zasadnicze dla budującego się obecnie gmachu Ośrodka Zdrowia przy ul. Kijowskiej.

Gmach ten miał być dwupiętrowy. Wskutek jednak ogromnych potrzeb mieszkańców jak i zaleceń władz sanitarnych, magistrat uchwalił dobudować jeszcze trzecie piętro, zwiększając przez to możliwości nowego Ośrodka Zdrowia.

Funduszy na ten cel magistrat jeszcze nie ma. W najbliższych dniach zostaną poczynione starania w kierunku uzyskania kwoty, potrzebnej dla powiększenia nowo wznoszonego gmachu.

— **Stan zatrudnienia na robotach miejskich.** W chwili obecnej na robotach miejskich pracuje 1400 bezrobotnych, przeważnie niewykwalifikowanych robotników. Wielu z nich po raz pierwszy w życiu pracuje na robotach kanalizacyjnych, wodociagowych, regulacyjnych i innych. Tem do pewnego stopnia tłumaczy się powolne tempo robót, na co uskarżają się mieszkańcy po rzadkowanych ulic.

— **Zwiększenie taboru technicznego magistratu.** W tych dniach magistrat otrzymał z Warszawy 25 wagonetek, które znacznie zwiększyły tabor techniczny miasta. W związku z tem wyłania się możliwość zatrudnienia większej ilości bezrobotnych, gdyż dotychczas udzielenie pracy bezrobotnym robotnikom niewykwalifikowanym w znacznej mierze uzależnione było od urządzeń i możliwości technicznych na robotach.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Dyrekcja Państwowego Żeńskiego Gimnazjum Krawieckiego w Wilnie** podaje do wiadomości P. Klijenteli, że pracownia szkolna wznowiła przyjmowanie zamówień na wszelkie prace, wchodzące w zakres krawieczyny damskiej i dziecięcej.

Zamówienia przyjmuje kierowniczka warsztatów we wtorki, czwartki, piątki i soboty w godzinach od 12 do 14 w lokalu gimnazjum (ul. Królewska 8, ogród po-Bernardyński).

— **ROZCZNY KURS MODNIARSTWA** przy Państwowym Żeńskim Gimnazjum Krawieckim w Wilnie (ul. Królewska 8, ogród po-Bernardyński) zostanie uruchomiony dnia 1 października 1936 r.

Program kursu obejmie: kapelusznictwo,

kwiaciarstwo i drobną konfekcję. Zajęcia codziennie od 8 do 14.

Opłata miesięczna 10 zł.
Zapisy kandydatek od lat 18 przyjmowane są codziennie w sekretarjacie Gimnazjum w godzinach 10—12.

RZEMIEŚNICZA

— **ZEBRANIE GRUPY BUDOWLANEJ** W Izbie Rzemieśniczej odbyło się zebranie rzemieślników grupy budowlanej w sprawie i. o. wch. statutów cechów rzemieślniczych. Zebra ni wypowiedzieli się jednogłośnie za utrzyma niem przy życiu cechu oraz postanowił zwiększyć ilość terminatorów, ponieważ w grupie budowlanej daje się odczuć dotkliwie brak nitode go narybku.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— **Ze Związku Pań Domu.** W piątek 25 bm. o godzinie 17-ej w lokalu Zamkowa 8—1 odbę dzie się pierwsze powakacyjne zebranie Wileń skiego Oddziału Związku Pań Domu.

W programie odczyt p. Z. Iwaszkiewiczowej pt. „Wrażenie z Międzynarodowego Kongresu Kobiet z uniwersyteckim wykształceniem”.

ROŻNE.

— **Wykończenie gmachu Biblioteki im. To masza Zana.** Nowa siedziba Biblioteki im. To masza Zana wkrótce zostanie zakończona. Uro czystość poświęcenia gmachu i otwarcia biblio teki odbędzie się w początku października.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Dzisiaj w czwartek wieczorem** (o godz. 8.15) odbędzie się nowa premiera, ostatnia przed inauguracją nowego sezonu teatru. Jest to świetna komedia angielskich autorów Seymoura Hicksa i Ashleya Dukesa „STARE WILNO” w przekładzie wybitnego znawcy języka angielskiego, tłumacza dzieł scenicznych Scha-wa — Florjana Sobieniewskiego.

— **Niedzielną popołudniową przedstawie nie po cenach propagandowych** wypełni arcy wesoła komedia „O pięć minut za późno” (Gó-rą serca) w wykonaniu premierowej obsady

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— **Ostatni pożegnalny występ baletu Parnella.** Dziś, odbędzie się trzeci i ostatni występ słynnego baletu F. Parnella, który zdobył wiel ki sukces artystyczny, sławę i uznanie w szcze gółności za stylizowane tańce polskie, które porównują widza swym temperamentem, ogniem i rozmachem. Wspaniały program składa się z 20 poematów tanecznych. Na czele zespołu Zi zi Halama i Feliks Parnell. Piękne dekoracje i kostiumy dopełniają artystycznej całości. Orkiestra pod dyr. Z. Wichlera. Żwwe słowo prezentuje T. Ortym.

— **„Teresina”** Jutro grana będzie po ce nach zniożonych wspaniała op. O. Straussa „Tere sina”, która zyskała ogólne uznanie prasy i pu bliczności.

— **Zniżki do Teatru „Lutnia.”** Legitymac je zniżkowe z ważnością do 1 stycznia 1937 r. wydawane są organizacjom, związkom i sto warzyszeniom codziennie od 10—1 pp. w ad ministracji teatru „Lutnia”.

KINA I FILMY

„SZTANDAR”

(Kino „Helios”)

Na ustach wszystkich jest dziś Hiszpanja. Łakniemy wiadomości o kraju i z kraju, w którym się rozpętała burza wojenna.

Akcja „Sztandaru” odbywa się właśnie w Marokko hiszpańskim. Film charakteryzuje Legię Cudzoziemską, tę Legię, która bierze obe nie udział w walce z rządem madryckim.

Do Legii zaciągają się ludzie nie mający nic do stracenia. Charakterystyczne, jak z naj gorszego elementu pod wpływem wojskowej dyscypliny i t. p. powstają całkiem inni ludzie, poprościu bohaterowie.

Żołnierze Legii walczą z Arabami, ale tych Arabów prawie nie widać. Scenariusz naumysł nie koncentruje uwagę tylko na Legii. Nawet wątek osobisty odsunięty jest na dalszy plan, a raczej wyzyskano dramatyczne przejścia po jedyńszych osób dla nadania całości ogólnego tonu heroizmu.

Można z apoteozą wojska i militarystu nie zgadzać się — sam film jednak zrobiony został bardzo dobrze. I jeśli chodzi o technikę i jeśli chodzi o grę aktorów (Annabella i Jean Gabin).

Obraz osiągnął najważniejszy cel sztuki: zaciekawia i wzrusza. Napewno będzie cie szył się powodzeniem.

* * *

Chcę przy tej sposobności zwrócić uwagę odpowiednich czynników, na niestosowne zachowanie się w kinach kontrolerów magistrackich. Właśnie na premierze „Sztandaru” w „Helio sie” taki pan kontroler zachował się niegrzecz nie w stosunku do publiczności.

a. m.

RADJO

WILNO

CZWARTEK, dnia 24 września 1936 roku

6,30: Pieśń; 6,33: Gimn. 6,40: Orkiestra; 7,20: Dziennik por. 7,30: Program dz. 7,35: Gielda roln. 7,40: Z ulubionych arcy operowych; 8,00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,30: Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechn. 11,57: Czas; 12,00: Hejnał; 12,03: Kącik dla mło dzieży wiejskiej; 12,13: Dziennik połudn. 12,23: Koncert; 13,10: Chwilka gospod. dom. 13,15: Muzyka popularna; 14,15: Przerwa; 15,30: Od cinek powieściowy; 15,38: Życie kulturalne; 15,43: Z rynku pracy; 15,45: O tem jak polo wałem na zdechłego krokodyla, opowiadanie W. Korabiewicz dla dzieci; 16,00: Koncert z Ciecocińska; 16,45: Wrażenia z armii francu skiej; 17,00: Koncert zespołu Pawła Rynasa; W przerwie: Tajemniczy supelek, skecz Trista na Bernarda; 18,00: Feljton; 18,10: Administra cja a nauczycielstwo, pog. wygl. dr. W. Arci mowicz; 18,25: Muzyka; 18,40: Na włóczęgę; 18,50: Koncert rekl. 19,00: Pogadanka aktualna; 19,10: Seans z ekiem, słuchowisko; 19,40: Mało znane balety, koncert; 20,30: Skrzynka techn. 20,45: Dziennik wiecz. 20,55: Pogadanka akt. 21,00: „Misa pro Pace”, Feliksa Nowowiejskie go; 22,00: Pogad. sportowe; 22,15: Nowości tan. 22,55: Ostatnie wiadomości.

PIĄTEK DNIA 25 WRZEŚNIA 1936 r

6,30 Pieśń; 6,33 Gimnastyka; 6,50 Muzyka; 7,20 Dziennik poranny; 7,30 Program dziennej; 7,35 Informacje; 7,40 Z francuskich operetek; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10—11,30 Przerwa; 11,30 Audycja dla szkół; 11,57 Sygnał czasu; 12,00 Hejnał; 12,03 „Wędkarze wileńscy” — pog. wygl. Wład Monkiewicz; 12,13 Dziennik południowy; 12,23 Z arcydzieł Beethovenowskich; 13,10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13,15 Muzyka popularna; 14,15—15,30 Przerwa; 15,30 Odcinek powieściowy; 15,38 Życie kultu ralne; 15,43 Z rynku pracy i ruch statków; 15,45 Rozmowa z chorymi; 16,00 Utwory Franciszka Liszta wyk. Nadzieja Padlewska; 16,43 „Za Mi kaszewiczami kończy się Polska”; 17,00 Kon cert Wil. orkiestry kam. pod dyr: Sylwestra Czornowskiego; 17,50 Poradnik sportowy; 18,00 Skrzynka muz.; 18,10 Kwadrans Jazzu; 18,25 „Wilnianie na szerokim świecie” — Na obsza rach Ameryki Południowej — wygłosi Kaz. Le czycki; 18,40 Koncert reklamowy; 18,50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami; 19,00 Muzy ka taneczna; 20,00 Arje i pieśni odśpiewa Z. Leszczyńska; 20,30 „Lekcja geografii” — Bo lesława Prusa; 20,45 Dziennik wiecz.; 20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Koncert; 22,00 Wia domości sportowe. 22,15 Nowiny taneczne; 23,00 Zakończenie programu.

Na wileńskim bruku

CHŁODY.

Wczoraj w autobusie linii zamiejskiej Wil no — N. Wilejka jakiś osobnik chwycił płaszcz mieszkańca N. Wilejki Józefa Lepisa i usiłował wyskoczyć z autobusu. Zatrzymano go. W poli cji wylegitymował się jako Daniel Makowski z Mickim. Tłumaczył się: zbliżają się chłody, a ja nie mam płaszcza. Trafili do aresztu central nego.

PALĄ SIĘ SADZE.

Pilniej już palą w piecach. Unoszą ku niebu cienie smugi wczesnojesienne dymy. Odczuła to w pierwszym rzędzie straż ogniowa. W ciągu dnia wczorajszego wzywano ją kilka razy spo wodu zapalenia się sadz w kominie. Większy pożar wybuchł w domu Gurwicza przy zaułku Krupniczym Nr. 1. Straż pożarna ogień szybko zlikwidowała.

Banda przemytników ludzi przed sądem

W Wilejce Powiatowej na sesji wyjazdowej wileńskiego sądu okręgowego rozpoczął się wczoraj proces przeciwko bandzie przemytni czej, oskarżonej o przemykanie ludzi z Polski do Rosji Sowieckiej, a bibuły komunistycznej z Rosji do Polski. Na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób z Chaimem Lewinem i Boruchem Mied nikiem na czele. Banda uprawiała swój proce der od roku 1924 i posiadała swoich przedsta wicieli prawie we wszystkich większych mia stach Polski.

Proces potrwa dwa dni.

Smierć pod pociągiem

W dn. 21 bm. o g. 5,30 na szlaku Czar na Wleś — Białystok na 187 km między tora mi głównymi w odległości 10 m od przejazdu w stronę Czarnej Wsi znalazłono zwłoki droźnika kolejowego Antoniego Szymańskiego, lat 55

Przyczyna wypadku i pociąg, który zabił Szymańskiego, nie są ustalone.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Znowu kamienie na szynach

Dnia 23 bm. o godzinie 11,03 na 7 km na szlaku Hoduciszki — Postawy zostały podłożo ne kamienie na szyny pod pociąg motorowy Nr. 511 przez nieznaną sprawców. Kamienie zostały zrzucone z szyn przez tenże pociąg. Wypadków i uszkodzeń nie było.

„PRASA”

MIESIĘCZNIK

Organ Polskiego Zw. Wydawców
Dzienników i Czasopism.

Wyszł z druku zeszyt 8—9 (sierpień — wrzesień).

Treść zeszytu:

Nowe memorjały Związku Wydawców do Władz państwowych.

Wojciech Baranowski — Niebezpieczny du alizm.

Józef Stemler — Problem werbunku pre numeratorów.

S. p. Wojciech Stępczyński.

Stef. Krz. — „Dalszy ciąg nastąpi” — Ju bileusz powieści odcinkowej

Jesienna propaganda zbiorowa gazet mie nskich.

Sprawy kolportażowe.

Prasa polska zagranicą.

Prasa żydowska w Palestynie.

Życie organizacyjne.

Prace Polskiego Związku Wydawców.

Organizacje dziennikarskie.

Kronika krajowa.

Wśród książek i czasopism.

Prawo a prasa.

Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administ racji „Prasy”, w większych księgarniach i kio skach „Ruchu”.

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10, zagranicą zł. 12. — Adres administracji: Warszawa, Zgoda 8 m. 4, tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751, Warszawa 1.

Wyszł z druku zeszyt 6—7 (czerwiec — lipiec).

Przetarg

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza nieograniczo ny przetarg ofertowy na wydzierżawienie miejskiego majątku ziemskiego „Kupjaniszki”.

Plan majątku, jak też warunki przetargowe są do obejrzenia i otrzymania w Wydziale Gospodarczym Zarządu Miejskiego w Wilnie, ul. Dominikańska Nr. 2 (oficyna).

Oferty w zalakowanych kopertach, z dołą czeniem kwitu Kasy Miejskiej o wpłaceniu 200 złotych wadium, należy składać w Wydziale Gospodarczym do dnia 26-go września 1936 r. do godziny 10-ej rano.

ZARZĄD MIEJSKI W WILNIE.

Nr. Km. 198/35

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łużkach, re wiru . . . , urzędujący w Łużkach przy ul. Dziśnieńskiej pod Nr. 12, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 PAŹDZIER NIKA 1936 r. od godziny 10 rano, w sali po siedzeń Sądu Grodzkiego w Łużkach odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości ziemskiej, składającej się z folwarków: Hałowo-Zdany oraz zabudowań gospodarczych, szczegółowo opisanych w opisie z dnia 4 grud nia 1935 r., położonej w gm. szarkowskiej w powiecie Dziśnieńskim, województwie Wileń skim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi, obejmującej powierzchnię ogólną 713,41 dzies. ziemi, z których 490 ha ulega parcelacji z ty tułu reformy rolnej i jest również ostrzeżenie co do parcel. Nr. 4, 5, 1, 2, 3 i 6 o akcji i przyznania prawa własności, która stanowi własność dłużnika Czesława Romanowicza i znajduje się w jego posiadaniu i nie jest zasta wiona i wydzierżawiona.

Przy opisie nieruchomości zgłosili swoje prawa nieobjęte księgą hipoteczną: 1) Nomki nowie do ziemi pod nazwą „Brogin”, 2) wieś Zdany do prawa serwitutowego, 3) Jan Gabry łowicz i Janina Czarkowska prawo dzierżawne do folwarku Hałowo i nabywcy folwarku Zda ny z tytułu umów orzyrzeczenia sprzedaży.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hi poteczną w Wileńskim Sądzie Okręgowym w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. 9375 i w dziale IV wykazu hipotecznego figurują dłu gi, kaucje i obowiązki hipoteczne na rzecz róż nych wierzycieli w nim wymienionych na su mę 197,201 zł. 38 gr. z % i 1200 dol. USA. z % i cięża inne ściśnienia i ograniczenia wymienia ne w dziale III tejże księgi hipotecznej.

Powiększa nieruchomości została oszacowana na sumę zł. 37430. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 28072 gr. 50 i cena sprzedażna będzie związana z wyso kością długów i kaucji hipotecznych.

Licytant przystępujący do przetargu powi aien złożyć rękojmię w go’owinie w kwocie cie zł. 2807 gr. 25 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładko wych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny gieł dowej. Przy licytacji będą zachowane ustawa we warunki licytacyjne, o ile dodatkowem pu blicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przy sadzenia własności na rzecz nabywcy bez za strzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powódz two o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie wła ściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzeku cji; że w ciągu ostatnich 2-tych tygodni przed li cytacją wolno oglądać nieruchomości w dni po średnie, od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Licytanci obowiązani są złożyć do wody posiadania obywatelstwa polskiego.

Łużki, dnia 15 września 1936 r.

Gustaw Ziolkowski, komornik

Obniżenie tafli jeziora głębockiego

W Berezewcu koło Głębockiego w obecności przedstawicieli miejscowych władz i urzędów oraz społeczeństwa nastąpiło otwarcie służy, łączącej jezioro z rzekami Berezówką, Dzisien ką i Dźwiną celem obniżenia tafli jeziora głę bockiego o 80 cm. Przecięcia taśmy dokonał starosta Suszyński. Według fachowych obli

czeń, nadmiar wody w jeziorze wynosi około półtora miliona m³. Obniżenie tafli jeziora ma na celu osuszenie bagnistych terenów miasta Głębockiego i okolic i jest w związku z przebu dową ustroju rolnego. Prace wykonywane były przez referat meljoracyjny.

MANUFAKTURA I SUKNO
FABRYKA SUKNA
A. RAPAPORT i S-wie S.A.
Oddz. Wilno, Niemiecka 23.
M. MACKOWIAK i T. ROMANCZUK
Wilno, ul. Wielka 47
"BLAWAT POLSKI"
Wilno, Wielka 28, tel. 15-92
SZ. KREMER
Wilno, ul. Niemiecka 27, tel. 813
CALEL NOZ
Wilno, Niemiecka 19, tel. 890
"SUKNOPOL"
Wilno, Wielka 28 (w podw.)
Sz. Jankielewicz i S-wie
Wilno, Rudnicka 13, tel. 14-90
Bielskie Składy Fabr. Sukna
HENRYK NOZYCE
Wilno, Niemiecka 5
ZEGARKI, SREBRO, ZŁOTO i BRYLANTY
O. ZAŁKIND
Wielka 47, róg Rudnickiej
tel. 17-33
OPAL
M. DEULL Spadkobiercy
Spółka komandytowa
Biuro: Jagiellońska 3-8, tel. 811.
Składy i własna biurowca:
Kijowska 8; tel. 999

FUTRA
HURTOWY SKŁAD FOK
"LA FOURRURE"
Wilno, Wielka 56, tel. 21-84
S. FIN
Wilno, Niemiecka 20, tel. 338
Egz. od roku 1910
J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.
HURTOWY SKŁAD FUTER
CH. ŚWIRSKI
Niemiecka 37, róg Rudn. tel. 828
Farbow. futer
JAN PAWLAK
Ś-to Jańska 6, istn. od 1924 r.
GOT. UBRANIA
"TANIOPOL"
Wilno, Wielka 15.
POLSKI DOM ODZIEŻOWY
WŁ. W. KOŃCZY
Wilno, Wielka 21, tel. 22-46
SZ. NOZ
Wilno, Niemiecka 29, tel. 10-95.
PERFUMERJA i KOSMETYKA
FABRYKA PERFUM. KOSMET.
"COSTA"
Wilno, Miłosierna 6. Telef. 19-59

GALANTERJA
ZOFJA JANKOWSKA
Wilno, ul. Wielka 15
FR. FRŁICZKA
Wilno, Zamkowa 9, tel. 646
"BON-TON"
Wilno, Wielka 21
JAN FRŁICZKA
ul. Wielka 11 telef. 19-69
MARIA KOSINOWA
Wilno, Mickiewicza 11 a
WŁÓCZKI—WEŁNY i ROBOTY RĘCZNE
"SOPHIR"
Wileńska 15
Sz. i J. BAMDAS
Niemiecka 37
KAPELUSZE
J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.
BLACHA
ocynkowana i pomalowana
T-wo METALURGICZNE
B-cia CZERNIAK i S-ka
Wilno, Bazylińska 6, tel. 273.
I. CHELEM S-cy
Wilno, Końska 16, tel. 2-91

ELEKTRO-TECHN. i RADJO
D. WAJMAN
Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81
L. KACEW
Wilno, Stefańska 8, tel. 11-02
ESBROCK - RADJO
W no, Mickiewicza 23, tel 18-06
"ELFA"
HERMAN SZUR i S-ka
Wilno, Niemiecka 3, tel. 1111.
BUDOWLANE
J. LEWIN
Wilno, Zawalna 37, tel. 9-74
CH. LEW
Wilno, Zawalna 31, tel. 887
Kafłarnia w Jaszunach.
"I. IHNATOWICZ
Wilno, Zawalna 30
OKUCIA I NAPZĘDZIA
JÓZEF SZKOLNICKI
Wilno, Wingry 21, tel. 669
ZAKŁ. KRAWIECKIE
SZ. i J. KUNIN
Wilno, Zawalna 24-1, tel. 18-85
SALONY MÓD
W. STAWSKA
Wilno, Wileńska 32.

KSIĘGARNIE
JÓZEF ZAWADZKI
Wilno, Zamkowa 22, tel. 660
"ALFA"
Wilno, Wielka 16
D. WAKER
Wilno, Wielka 38, tel. 13-36
"KULTURA"
Wilno, ul. Trocka 3.
MAT. PIŚMIENNE
WŁ. BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372
M. RODZIEWICZ
Wilno, ul. Wielka 9, tel. 625
"ELEONORA"
Wilno, ul. Ś-to Jańska 1
NACZYNNIA
T. ODYNIEC wł. Malicka
Wilno, Wielka 19 i
Mickiewicza 6, tel. 424
ŻELAZO, GWOŹDZIE, RURY
D/H Br. CHOLEM
Kwiatowa 5; tel.: 353, 17-94 239

OPTYKA
I. IWASZKIEWICZ
Wilno, Wileńska 25, tel. 16-84
"OPTYK RUBIN"
Dominikańska 17, tel. 10-58
FRYZJERNIE
SALONY DAMSKIE I MĘSKIE
"TRIO"
Wilno, Mickiewicza 29, tel. 10-79
WARSZAWSKY FRYZJERZY
WACŁAW I JÓZEF
Wilno, Wileńska 42, tel. 20-00
OBUWIE I KALOSZE
"DELTA"
Wilno, ul. Rudnicka 6.
WACŁAW NOWICKI
Wilno, Wielka 30
L. BORSKI
Rudnicka 10 i Niemiecka 22
FOTOGRAFJE
"FOTO - STUDIO"
B-cia SZER — ul. Wielka 30.
RESTAURACJE
"ASTORJA"
Mickiewicza 9.

DZIŚ premjera. Arcyzabawna komedia muzyczna z czołową gwiazdą ekranu polskiego **JADWIGA**

SMOSARSKA
jako **"JADZIA"** W rol. gł.: Żabczyński, Znicz, Sielański i in.
Nad program: **Dodatek kolorowy** i najnowsze aktualja. Uprasza się o przybycie na początki punktualnie: 4-6-8-10.15

CASINO
Wkrótce film, który pobije wszelkie rekordy rensacji

ROBIN HOOD
Dziś nieodwołalnie ostatni dzień
BOUNTY
Film, który poruszył całe kulturalne Wilno

HELIOS
„Sztandar” tyt. oryg.
(LUDZIE REZ JUTRA) Film z życia Legji Cudzoziemskiej w Marokko. W roli gł. ANNABELLA i JEAN GABIN na czele gwiazd. Nad program: **Atrakcja kolorowa** oraz aktualja.

SWIATOWID
Film pełen humoru i niespodzianek
(Angielskie wesele) W rolach głównych królewska para kochanków Adolf Wohlbrueck, Renata Mueller. Oryginalna treść. Zabawne sytuacje. Ośniewająca wystawa. Mistrz. reżyserja. Nad program: Aktualja

Nowości
(dawn. Rewja z ul. Ostrobramskiej)
ul. Ludwisarska 4
i Mieszczykiem Codziennie dwa seanse: 6.30 i 9.15, w niedzielę początek o 4-ej Balkon 25 gr.

W górę do gwiazd
Dziś wielka rewija p. t. z udziałem gościnnie występującego piosenkaiza i parodysty Karola Hanusza, primad Grabowskiej Rożyńskiej, świet. ego komika Laskowskiego i Boruńskiego oraz znakomitego baletu Ostrowskiego z Topolnicką

OGNIKO Dziś **Józef SCHMIDT** w najpiękniejszym filmie muzycznym świata
„SPRZEDANY GŁOS”
Nad program: **DODATKI DŹWIĘKOWE.** Początek seansów codziennie o godz. 4 pp

ZAKŁAD KRAWIECKI
W. Dowgiałto
Wilno, ul. Ś-to Jańska 6. Tel. 22-35.
Poleca materiały w wielkim wyborze, ostatniej nowości na sezon jesienno-zimowy.
Broń swój sad przed szkodnikami, zamów już lep i opaski.
Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych
Wilno, Zawalna 28, — wł. J. KRYAKO
Tel. 21 48. — Porady fachowe bezpłatnie
Sprzedaż drzewek owocowych.

Rodowita
francuska, długoletnia nauczycielka — udziela lekcji języka francuskiego, kurs gimnazjalny, teoria, literatura, konwersacja. Udziela także lekcji niemieckiego i angielskiego.
Tatarska 5 — I od 9¹² i od 5-7
ZAKŁAD FRYZJERSKI „BORYS”
Bakszta 1 (róg Wielkiej) Specjalność: trwałe ondulacje elektryczne i parowa oraz manicure
DOM osobniak
murowany z ogrodem w dobrym punkcie Szczegóły w Redakcji Kurjera Wileńskiego
MIESZKANIE
4-pokojowe, 1-e piętro, z frontu, ze wszelkimi wygodami — do wynajęcia — Tatarska 20
NA SEZON szkolny
wielki wybór obuwia po cenach dostępnych
Wł. Zubowicz
Wileńska 23

DOKTOR MED. J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szpłt. Sawioz Choroby skórne, weneryczne kobiece
Wileńska 34, tel. 18-66
Przyjmuje od 5-7 w.
DOKTOR Józef Feldsztejn
Stomatolog (Choroby jamy ustnej i zębów). Przyjm. 4-7. Wileńska 16, tel. 15-30
DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfils, skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 19-60
Przyjm. od 8-1 i 3-8
AKUSZERKA Maria Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5-18 róg Ofiarnej (ob. Sądu)
Szczenięta
„Setery Irlandzkie” do sprzedania ul. Jagiellońska 8 22